



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 7 (379) 30 lipca 2023



**Wierzę
w Kościół
Chrystusowy**
Program duszpasterski
Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023

**Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
na rok 2022/2023**

Wierzę w Kościół Chrystusowy

Św. Mateusz 13, 44-52 [s. 2](#)

Aldona Skudrzyk: **Nasz Szef, ksiądz Herbert Hlubek w Panteonie Górnośląskim [s. 4-6](#)**

Robert Prorok: **Katechizm Kościoła Katolickiego [s. 7-8](#)**

Abp Galbas podczas ingresu: Tylko Bogu cześć i chwała! – to jest nasz program [s. 9-10](#)

Jan Mikos: **Wspomnienia w 41. rocznicę poświęcenia dolnego kościoła pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu [s. 10-13](#)**

Urszula i Andrzej Omylińscy: **Wakacyjna ewangelizacja na Błatniej [s. 13-15](#)**

Jadwiga Chmielowska: **Z historii Powstań Śląskich Cz. XVI. Liczyć można tylko na siebie, czyli destruktorzy robią swoje [s. 18-19](#)**

Wybory parlamentarne 2023 cz. II [s. 19](#), [s. 6-7](#)

Krzysztof Ziolo: **Małżeństwa osób tej samej płci – wyrok Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – Francja [s. 21](#)**

Wojciech Pillich: **Nie ma zagrożenia klimatycznego. Światowa Deklaracja Klimatyczna [s. 20](#)**

Piotr Lutyk: **Felietony [s. 22-23](#)**

Niedzielny dekalog katolika [s. 24](#)

Małgorzata Piechoczek: **Można przekazać dar dla KIK w Katowicach [s. 26](#)**

Antoni Winiarski: **Cesarski Pekin [s. 27-28](#)**



Świątynia Niebios (Tiantan). Pekin. Pawilon Modlitwy o Doroczny Urodzaj (Quinian Dian) o wysokości 38 m i średnicy 32 m. Pawilon stoi na trzykondygnacyjnej marmurowej podstawie, o średnicy 90 m i wysokości 6 m. Cesarz modlił się i składał ofiary w okresie przesilenia zimowego. Fot. Antoni Winiarski

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Mateusz 13, 44-52

Królestwo niebieskie jest podobne do skarbu ukrytego na polu. Gdy znalazł go pewien człowiek, zakrył z powrotem. Potem poszedł uradowany, sprzedał wszystko, co miał, i kupił to pole.

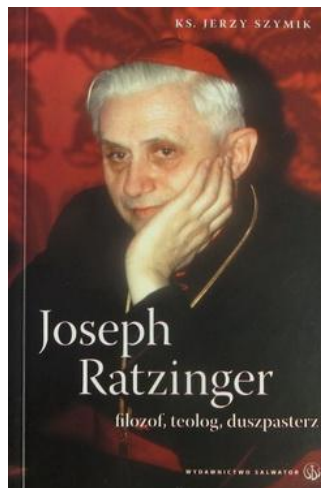
Królestwo niebieskie podobne jest również do kupca, poszukiwacza pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

Królestwo niebieskie podobne jest jeszcze do sieci, która została zarzucona w morze i zaczęła zgarniać [ryby] wszelkiego rodzaju. Kiedy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadli, dobre zebrali do naczyń, a złe wyrzucili. Tak samo będzie u kresu doczesności: wyjdą aniołowie, oddzielą zepsutych od sprawiedliwych, i wyrzucą ich do pieca z ogniem. Tam będzie szloch i zgrzytanie zębami.

Zrozumieliście to wszystko? Mówią mu „Tak”. A On im powiedział: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, jeśli stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do pewnego gospodarza, który ze swoich składów wydaje rzeczy nowe i stare”.

*Biblia pierwszego Kościoła
Oficyna Wydawnicza VOCATIO,
Warszawa 2021, s. 1410-1411*

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. VII)



Ks. Jerzy Szymik:
Joseph Ratzinger fi-
lozof, teolog, duszpa-
sterz, Wydawnictwo
SALWATOR, Kra-
ków 2008

Spis treści
Filozof
Miara zła. O *Fauście*
Rana i piękno
Bóg jest wszystkim,
czego nam potrzeba
Maryjny dar
Papież i futbol

Panem et circenses

Powrót do raju: „nie musi być i właśnie dlatego
jest piękne”

Futbol jako lekcja życia

Teolog

Teologia jako *passio*

Ciężar krzyża

Dwóch Ratzingerów

Duch i wizerunek

Pracownik winnicy

Maestro

O miłości – traktatem czy wierszem?

O Kościele, perle i małym psie

Duszpasterz

Racjonalność i serce

Profesor i przewodnik

„Czytając Ratzingera”

Prorocy rozpaczy

Wykaz pierwodruków

Z IV strony okładki

Po śmierci Jana Pawła II zadawano sobie pytanie: kim będzie jego następca?, w jakim kierunku poprowadzi Kościół w początkach trzeciego tysiąclecia? Kilka prezentowanych w książce tekstów oddaje klimat tych pytań. Stawiano je ks. Szymikowi – wybitnemu teologowi, członkowi Międzynarodowej Komisji Teologicznej.

- Rozważania z lat 2005-2008 przybliżające nauczanie i sylwetkę kardynała Josepha Ratzingera.
- Komentarze do encyklik Benedykta XVI o miłości i nadziei.
- Doskonały wykład nauki nowego papieża.

Opracował Stanisław Waluś

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 28 VI 2023 r.

Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Dziękuję za modlitwy w mojej intencji w czasie pobytu w szpitalu i za nieustanną pamięć o mojej apostołskiej posłudze. Życzę wam udanych wakacji, prosząc jednocześnie byście w tym czasie nie zapominali o Bogu i o dziełach miłosierdzia. Za przykładem św. Mary MacKillop bądźcie konkretnie Ewangelią dla tych, którzy cierpią z powodu biedy i wojny na Ukrainie. Z serca wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 28 VI 2023

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Do ojczyzny

(...) Znamy papieskie modlitwy w dniach stanu wojennego i jego przyjazd do ojczyzny w czerwcu 1983 roku. Choć w kraju trwał jesz-

cze stan wojenny, papież przywiozł słowa nadziei, które wyraził w pozdrowieniu: „Pokój tobie Polsko! Ojczyzno moja!”.

16 czerwca w warszawskiej archikatedrze Ojciec Święty powiedział, że przybył do Polski, „aby stanąć pod krzyżem Chrystusa wraz ze wszystkimi swymi rodakami, zwłaszcza zaś z tymi, którzy najboleśniej czują cierpki smak zawodu, upokorzenia, cierpienia, pozbawienia wolności, krzywdy, podeptania godności człowieka”. W prezencie dla umęczonego narodu Jan Paweł II przywiozł dwie beatyfikacje: Rafała Kalinowskiego i Alberta Chmielowskiego. Choć cenzura obcinała papieskie przemówienia, to i tak na jego ustach pojawiło się kilkakrotnie zakazane słowo „Solidarność”. Zapadły też w pamięć słowa: „Nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna, według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 r. i zawarta w porozumieniach, dojdzie stopniowo do skutku”. Na takie dictum reżim zgodził się na prywatne spotkanie papieża z Lechem Wałęsą, w Tatrach. Czy jednak ktokolwiek może z Ojcem Świętym spotkać się prywatnie? Te osiem dni spędzonych w kraju przyniosło ludziom nadzieję. Wyzwolenie z komunizmu wydawało się być tylko kwestią czasu. Takie przesłanie pozostawił po sobie papież Polak.

Krótko po wyjeździe Jana Pawła II, 22 lipca 1983 r., został zniesiony stan wojenny.(...) Pierwszym sygnałem dalszej walki o wolność były demonstracje w szkołach przeciwko zdejmowaniu krzyży, zawieszonych w salach w czasie solidarnościowej odwilży. Choć reżim na różne sposoby starał się poniżyć naród, m.in. wprowadzając kartki na żywność, limitując paliwo, śledząc opozycję czy też wydając zgodę na stałe opuszczenie kraju przez przeciwników politycznych, co łączyło się z pozbawieniem ich obywatelstwa, nie gasła nadzieja na lepszą przyszłość.

s. 138-139

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. są zamieszczane fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania. *Stanisław Waluś*

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

**Kard. Stefan Wyszyński: Nieszczęściem jest
zajmowanie się całym światem
kosztem własnej Ojczyzny.**

**On jest prawdziwym ojcem naszej dzisiejszej
suwerenności i wolności**

(...) Beatyfikacja zakończyła ważny etap do-wartościowania dziedzictwa Prymasa Tysiąclecia, a zarazem otworzyła nowy. Z jednej strony nie wolno pozwolić na „spoczęcie na laurach” oraz archiwizację jego osoby i nauczania. Nie jest on tylko statyczną postacią z beatyfikacyjnego portretu i obrazka, lecz błogosławionym, który po drugiej stronie życia pozostaje z nami i nam pomaga. Świadomość tego faktu ma ogromne znaczenie dla ustrzeżenia wiary w ostateczne przeznaczenie człowieka i życie wieczne. Nie wolno też dopuścić do banalizacji, której przejawy w odniesieniu do Jana Pawła II dawały o sobie znać np. w nazbyt częstym nawiązywaniu do papieskich kremówek i przytaczaniu różnych anegdotek. Nawet gdy są ciekawe, nie mogą przesłaniać tego, co istotne. (...)

Ks. prof. Waldemar Chrostowski,

Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 12 (134),

14 XII 2021 – 24 I 2022, s. 11-16

*Fragment wybrał Stanisław Waluś. Koniec tego
artykułu w następnym numerze „Dłatego”*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Kalwaria księdza Jana

(...) Ksiądz Macha ostatnie chwile wykorzystał, aby poprosić kapelana o przekazanie pożegnania wszystkim, którzy się o niego troszczyli, zwłaszcza rodzinie. Później poprosił o spowiedź. Przed północą rozpoczęła się egzekucja. Ksiądz Machę stracono jako ostatniego z tej grupy, 15 minut po północy 3 grudnia 1942 r. Na kilka godzin przed śmiercią napisał ostatni list do rodziny, który zakończył słowami: „Umieram z czystym sumieniem. Żyłem krótko, ale uważam, że cel swój osiągnąłem. Nie rozpaczajcie! Wszystko będzie dobrze! Bez jednego drzewa las lasem zostanie, bez jednej jaskółki wiosna też zawita. Bez jednego człowieka świat się nie zawali. (...) Już niewiele czasu mi pozostało, może niecałe trzy godziny. Zatem do widzenia! Zostańcie z Bogiem!” (...)

Andrzej Grajewski, Gość Ekstra, Rok 2021,

Śląski Męczennik, s. 20-23

Fragmenty wybrał Stanisław Waluś

Lista nowych osób upamiętnionych w Panteonie Górnos Śląskim

24 czerwca 2023 r. w Panteonie Górnos Śląskim odbyła się uroczystość wprowadzenia nowych postaci. Poniżej prezentujemy pełną listę nowych osób. (...)

Nowe postacie prezentowane na wystawie stałej od 24.06.2023 (kolejność alfabetyczna):

Adamczewska Hanna
Buszko Henryk
Cybulski Zbigniew
Czyżewska Maria
Czyżewski Andrzej
Dietz D'Arma Leon
Duda-Gracz Jerzy
Dziekoński Marek
Franciszek Pieczka
Franta Aleksander
Gawlik Zygmunt
Gottfried Jerzy
Hlubek Herbert
Jędrzejowska Jadwiga
Kiedroń Józef
Kozłowski Tadeusz
Krawczyk Bernard
Król Mieczysław
Kutz Kazimierz
Kwaśniewicz Stanisław
Łobos Tadeusz
Michejda Tadeusz
Molak Krystyna
Nasiłowski Władysław
Niemczyk Stanisław
Pallado Jan
Pawlas Zygmunt
Robota Władysław
Rozpłochowski Andrzej
Rzepecka Wanda
Rzepecki Zbigniew
Schayer Karol
Sikorski Lucjan
Skałkowski Marian
Skrzek „Kyks” Jan
Tabeński Stanisław
Wejchert Kazimierz
Zahorski Witold
Zembala Marian.

<https://panteon-gornoslaski.pl/wydarzenia/nowe-osoby-upamietnione-w-panteonie-gornoslaskim/>

Nadesłał Stanisław Kruszyński

Ks. prałat Herbert Hlubek w Panteonie Górnos Śląskim w Katowicach

Do upamiętnionych: prof. Henryka Mikołaja Góreckiego (pierwszego prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach «1980 – 1984» i Członka Honorowego), ks. prałata Stanisława Bisty, kapelana Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach (1984 – 1985) i ks. prałata Stanisława Sierli, kapelana sekcji w Siemianowicach Śląskich dołączył Członek Honorowy KIK w Katowicach – ks. prałat Herbert Hlubek, kapelan gliwickiej sekcji KIK w Katowicach. Spośród upamiętnionych 24 czerwca 2023 r. dla mnie, jako członka Klubu inteligencji Katolickiej w Katowicach i członka NSZZ Solidarność, bliskie są dwie osoby: ks. Herbert Hlubek i Andrzej Rozpłochowski.

Stanisław Waluś

Nasz Szef, ksiądz Herbert Hlubek w Panteonie Górnos Śląskim

Panteon Górnos Śląski, zlokalizowany w podziemiach Archikatedry Chrystusa Króla w Katowicach, został otwarty przed rokiem z okazji obchodów 100. rocznicy przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. 24 czerwca 2023 roku obchodził uroczystie tę rocznicę powstania. Panteon to miejsce pamięci o osobach wybitnych, szczególnie zasłużonych dla Śląska, wśród nich twórcy, artyści, naukowcy, lekarze, duchowni czy żołnierze. Każdą z tych osób przybliży interaktywny multimedialny biogram, ilustrowany fotografiami, filmami, wspomnieniami.

Podczas rocznicowego spotkania do grona bohaterów Panteonu dołączyło kolejnych 39 osób. Prezentacji ich postaci dokonał dyrektor – Ryszard Kopiec. Poprzedziła ją krótka relacja na temat dotychczasowej aktywności instytucji, która staje się nie tylko miejscem szlachetnej pamięci, ale i kulturalnej i historycznej edukacji odbiorców z różnych pokoleń, a nawet intelektualnej rozrywki.

Dla nas – absolwentów DA, to szczególnie ważny dzień. Sfinalizowane zostały bowiem starania o uhonorowanie w tym miejscu osoby śp. ks. Herberta Hlubka (1929-2013), twórcy pierwszego na terenie Śląska Duszpasterstwa Akademickiego Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze-Rokitnicy (1958 r.) i Politechniki Śląskiej w Gliwicach (1959 r.).



Prezentacja ks. Herberta Hlubka przez Aldonę Skudrzyk i Emilianę Kocot.

HLUBEK Herbert

Ksiądz rzymskokatolicki, duszpasterz i wychowawca akademicki, twórca pierwszego na Górnym Śląsku Duszpasterstwa Akademickiego.

- **Autor biogramu:** Emiliana Kocot i Aldona Skudrzyk.
- **Instytucja zgłaszająca:** przedstawiciele absolwentów wyższych uczelni na Górnym Śląsku (Aldona Skudrzyk – Uniwersytet Śląski, Emiliana Kocot – Śląski Uniwersytet Medyczny, Tadeusz Legierski – Politechnika Śląska).



Herbert Hlubek. 23.08.1929 – 20.12.2013.

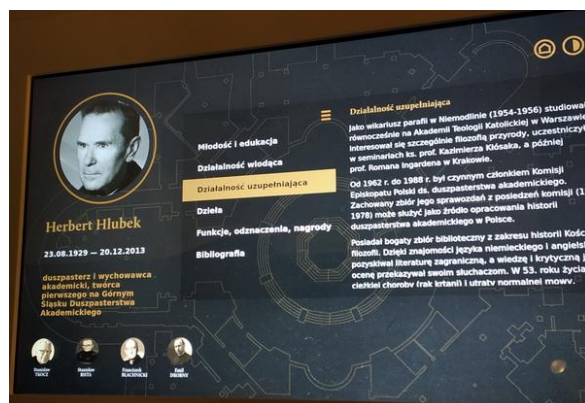
Młodość i edukacja

Urodził się w Borucinie, jako syn Karola i Heleny z d. Czernik. Ojciec był nauczycielem i organistą. W czasie II wojny światowej, na skutek represji niemieckich, rodzina Herberta Hlubka była kilkakrotnie przesiedlana. Kolejne miejsca zamieszkania rodziny Hlubka, to Bojanów, Oleśnica, Bierutów, Wałbrzych. Ukończył szkołę podstawową w Bojanowie k. Raciborza, natomiast egzamin maturalny zdał w 1949 r. w Gliwicach. Uczęszczał do Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu-Nysie w latach 1949-1954. Odbył także studia w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, w latach 1954-56.



Działalność wiodąca

Jako twórca pierwszego na Śląsku, Duszpasterstwa Akademickiego ten światły kapłan, wierny głosiciel Ewangelii, mądry wychowawca i głębokiej wiary duszpasterz wywarł niezwykle wpływ formacyjny na duchowe, moralne i intelektualne kształtowanie kilku pokoleń inteligencji. Jego konferencje, skupienia, rekolekcje gromadziły słuchaczy inteligencji katolickiej. Organizator konspiracyjnych wakacyjnych obozów studentów w Zakopanem, Bieszczadach, na Mazurach, Puszczy Tucholskiej (1960-1978); rekolekcionista w ponad 40 ośrodkach akademickich i zgromadzeniach zakonnych całej Polski. Od 1981 r. główny organizator „Dni Kultury Chrześcijańskiej”, festiwalu pieśni religijnej „Cantate Deo”, opiekun Klubu Inteligencji Katolickiej, Rodzin Katolickich i radia Puls w Gliwicach.



Działalność uzupełniająca

Jako wikariusz parafii w Niemodlinie (1954-1956) studiował równocześnie na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Interesował się szczególnie filozofią przyrody, uczestniczył w seminariach ks. prof. Kazimierza Kłósaka, a później prof. Romana Ingardena w Krakowie.

Od 1962 r. do 1988 r. był czynnym członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa akademickiego. Zachowany zbiór jego sprawozdań z posiedzeń komisji (1962 – 1978) może służyć jako źródło opracowania historii duszpasterstwa akademickiego w Polsce.

Posiadał bogaty zbiór biblioteczny z zakresu historii Kościoła, filozofii. Dzięki znajomości języka niemieckiego i angielskiego pozyskiwał literaturę zagraniczną, a wiedzę i krytyczną jej ocenę przekazywał swoim słuchaczom. W 53. roku życia, doznał ciężkiej choroby (rak krtani) i utraty normalnej mowy.

Składając przed rokiem wniosek do Kapituły Panteonu, powodowani troską o zachowanie pamięci o ks. prałacie Herbercie Hlubku, niezwykłym kapłanie kształtującym postawy etyczne kilku pokoleń środowiska humanistycznego, lekarskiego i inżynierskiego naszego regionu i całego kraju, żywiliśmy głęboką nadzieję, że wniosek znajdzie uznanie i akceptację. Dziś pośród godnych pamięci, wybitnych i zasłużonych postaci współczesnej historii Górnego Śląska znajduje się także nasz Szef.

Aldona Skudrzyk

Stanowisko sekcji KIK na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach w sprawie zachowania się katolików w czasie wyborów w Polsce

Każdy dorosły Polak ma prawo wybierania i ma prawo być wybieranym do władz na wszystkich szczeblach sprawowania władzy w Polsce dla dobra wspólnego wszystkich Polaków. Prawo to powinno opierać się na wartościach odziedziczonych od ponad tysiącletniej historii, to jest wartościach chrześcijańskich opartych na kulturze śródziemnomorskiej, którą przed nową erą stanowili w basenie Morza Śródziemnego starożytni Żydzi, Grecy i Rzymianie. Żydzi dawali ducha i wiarę judeochrześcijańską opartą na prorokach i Bogu objawionym Izraelowi, Grecy dawali filozofię opartą oprócz bogów ziemskich na Platonie, Plotynie i Arystotelesie, myślicielach o duchu człowieka opartych na koncepcji absolutu jako jedyne Boga, a Rzymianie dawali prawo uniwersalne, równe dla każdego człowieka. Na tych wartościach została zbudowana Europa i państwa należące do Europy, w tym Polska po przyjęciu Chrztu. Potwierdzeniem istnienia jedyne Boga Stwórcy jest objawienie się Boga narodowi żydowskiemu i Mojżeszowi, któremu Bóg polecił spisywanie historii zbawienia z Bożego natchnienia i dał do przestrzegania 10 przykazań. Najważniejszym momentem obecności jedyne Boga w trzech osobach jest zesłanie Syna Bożego, który zrodził się z Dziewicy Maryi, nauczał, wypełniając pisma Proroków, został ukrzyżowany pokonując grzech pierworodny w całkowitym posłuszeństwie Bogu i najczystszy człowieczeństwie nie popełniając grzechu i zmartwychwstał pokonując śmierć. Jako siłę do działania człowiekowi potrzebną do zbawienia Jezus po wstąpieniu do Nieba zesłał Pocieszyciela, to jest Ducha Świę-

tego wzmacniającego człowieka, który swoją wiarą otworzy się na Boga. W kontrze do Boga pojawili się ateści, którzy całkowicie negują Boga, Jezusa, Ducha Świętego, przykazania Boże i życie wieczne. Można powiedzieć, że przyjęli postawę antychrysta, czyli zła – diabła. Człowiek, który chce być wierny Bogu i wejść do Bożego Królestwa i chce mieć życie wieczne musi przestrzegać przykazań Bożych. Chrześcijanin katolik mając prawo wyboru do sprawowania władzy świeckiej według programu dobra, albo programu zła musi wybrać, po której stronie chce być. Jeżeli stanie po stronie gdzie w programie osób dążących do władzy jest zgoda na aborcję pod różnymi postaciami, eutanazję pod różnymi postaciami, propagowanie fanaberii seksualnych, wielości płci, małżeństw nie prokreacyjnych, ale jedнопłciowych, demoralizacja dzieci różnymi programami, czego zwolennikami są liberalowie, lewica i inne ugrupowania pod różnymi znakami, barwami i symbolami, też mieniąc się niezależnymi, to taka osoba staje po stronie antychrysta. Jeżeli jest katolikiem, to z mocy prawa wyklucza się z Kościoła katolickiego i dokonuje na sobie suspensy, o tym powinien wiedzieć każdy katolik przy urnie wyborczej. Dla katolika nieważne są sympatie polityczne, ale prawo Boże. Zaniedbania informacyjne katolików w tym zakresie i brak zdecydowanej postawy może przynosić tragiczne skutki. Wiara nie może być sprawą prywatną, zamkniętą tylko w murach kościoła, ale musi dawać świadectwo na każdym szczeblu życia. Opozycja nazywająca się totalną, współpracująca w UE przeciw Polsce i narodowi polskiemu, współpracująca z partiami liberalnymi i lewicowymi w UE, głosząca za wprowadzeniem w życie praw sprzecznych z wiarą i nauką Kościoła Chrystusowego w tym aborcję jako prawo kobiet i za fanaberiami dewiacji seksualnej jako obowiązek programowy dla Polaków (i takie partie) nie może mieć mandatu katolika, który odda na nią głos, bo taka osoba z mocy prawa wyklucza się z Kościoła katolickiego. Liberalizm jest grzechem. Píše o tym ks. dr Sarday Salvany w książce pt. „Liberalizm jest grzechem”. Cytat z książki:

„Liberalizm jest błędem naszych czasów. Jego istotę stanowi błędna koncepcja, wedle której jedna religia jest równie dobra co inna, a ludzie mają prawo swobodnego wyboru najbardziej odpowiadającej im religii”. Autor nazywa liberalizm „potworem naszych czasów”, „złem ponad wszystkim co złe”, „śmiertelną herezją”, „ży-

wym lwem krążącym w poszukiwaniu kogo mógłby pożyć”. Dalej on stwierdza: „Liberalizm wszelkiego stopnia i wszelkiej postaci został formalnie potępiony – tak dalece, że niezależnie od motywów jego wewnętrznego zła, objęty jest formalną anatemą Kościoła, wystarczająco ważną dla wszystkich wiernych katolików. Niemożliwe jest, by błąd tak rozpowszechniony i tak radykalny uniknął potępienia”. Liberalizm ogólny i w Kościele był potępiany w nauce Kościoła od papieża Piusa VI do Jana Pawła II. O tym powinni wiedzieć wierni stając przed urną wyborczą. Nikt nie może tłumaczyć się, że nie wiedział.

Członkowie Sekcji KIK na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych, zgromadzeni na zebraniu wyborczym w dniu 24 maja 2023 roku podjęli stanowisko: 9 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 osób.

Stanowisko Sekcji przekazano do Zarządu KIK w Katowicach, do biuletynu KIK w Katowicach „Dlatego” i do proboszcza parafii na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach.

Podpisał przewodniczący zebrania wyborczego w dniu 24.05.2023 roku,
Jan Mikos

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Rondo im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Gliwicach – 31 VIII 2022 r.

Miesięcznica katastrofy smoleńskiej.

Politycy PiS uczcili pamięć ofiar

W poniedziałek rano, w kolejną miesięcznicę katastrofy smoleńskiej, delegacja polityków PiS z prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim, złożyła w Warszawie wieńce przed pomnikami prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku.

Oprócz prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego w uroczystości uczestniczyli m.in. premier Mateusz Morawiecki, szef MON Mariusz Błaszczak, szef klubu PiS Ryszard Terlecki, a także parlamentarzyści ugrupowania. (...)

<https://www.tvp.info/71189371/warszawa-politycy-pis-uczcieli-pamiec-ofiar-katastrofy-smolenskiej>

Msza święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny

Msza święta w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

<https://tv-trwam.pl/film/vod.16655>

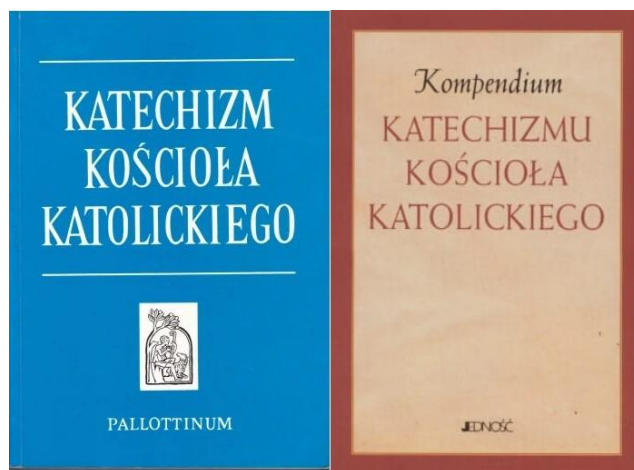
Opracował Stanisław Waluś

Katechizm Kościoła Katolickiego

Każdy katolik słyszał, wielu ma w swojej bibliotece i zapewne wielu czytało.

W roku 2005 wydawnictwo Jedność wydało „Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego” poprzedzone Motu Proprio papieża Benedykta XVI w celu zatwierdzenia i opublikowania tegoż kompendium. Przyjęło ono formę dialogu między mistrzem a uczniem.

W roku 2020 wydawnictwo Pallotinum wydało II poprawione i uzupełnione wydanie Katechizmu Kościoła Katolickiego. Jest to oficjalna wykładnia doktryny wiary i zasad moralności Kościoła katolickiego. Zawiera popularnie napisaną wykładnię najważniejszych zasad wiary, moralności i kultu, do których przestrzegania zobowiązani są wierni Kościoła katolickiego.



Myślę, że ktoś, kto ww. tytułów nie czytał po przeczytaniu poniższego tekstu zostanie zachęcony do zapoznania się z nimi.

Poniższy tekst powstał ze spisania strony:
<https://fiat.fm/kosciol/30-lat-temu-stolica-apostolska-przedstawila-nowy-katechizm-kosciola-katolickiego/>
i ukazuje się za zgodą Redakcji „Katolickie Radio Fiat”.

Robert Prorok

31 lat temu 7 grudnia 1992 roku watykańska Kongregacja Nauki i Wiary ukończyła pracę nad nowym Katechizmem Kościoła Katolickiego. Jego redagowanie rozpoczęto na życzenie papieża Jana Pawła II, który widział konieczność uwspółcześnienia 400-letniego Katechizmu Piusa V. Nad pracami redakcyjnymi czuwał kard. Joseph Ratzinger.

Rzecznik archidiecezji częstochowskiej ks. Mariusz Bakalarz omawiając kulisy podjęcia prac nad nowym Katechizmem wyjaśnia, że nie zmieniono w żadnej mierze nauczania Kościoła, a jedynie dostosowano przekaz tak, aby był bardziej zrozumiały dla dzisiejszego świata:

„Ks. Mariusz Bakalarz: XX lat po zakończeniu Soboru Watykańskiego II w roku 1985, podczas zwołanego wówczas przez papieża Jana Pawła II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów dostrzeżono potrzebę by prawdy wiary, naukę katolicką wyrazić w jakiś nowy sposób.

Oczywiście nauka jest niezmienna i ta sama, ale potrzebująca wyrażenia w języku uwspółcześnionym, ale także z uwzględnieniem nowych zjawisk, problemów które przynosi świat. Poprzedni kompleksowy Katechizm Kościoła był właściwie opracowany w roku 1566 po Soborze Trydenckim. Tamten Katechizm oczywiście nie stracił nic na swej aktualności, ale operował już zupełnie niezrozumiałym językiem i też nie odnosił się do zjawisk, które byłyby aktualne dla obecnego świata.

To wyrażone przez zgromadzonych wówczas na Synodzie Biskupów dzieło zostało rozpoczęte przez Jana Pawła II, a zlecone do opracowania ówczesnemu Prefektowi Kongregacji do spraw Nauki i Wiary kardynałowi Ratzingerowi, który we współpracy z kardynałem Christophem Schönbornem opracował kompleksowy Katechizm Kościoła Katolickiego w nowej formie, w przystępniejszym języku, opracowany według zasad, które wskazali Biskupi czyli w strukturze biblijnej i liturgicznej, podaje pełny wykład nauki wiary Kościoła”.

Nieco wcześniejszą próbą uwspółcześnienia było opracowanie, które wydał na początku XX wieku św. Pius X, jednak Katechizm Kościoła Katolickiego pozostał w niezmienionej od Soboru Trydenckiego formie. Nowy Katechizm

wprowadził nieco inne podejście do niektórych kwestii. Ks. Mariusz Bakalarz zwraca tutaj uwagę, że postęp naukowy pozwolił spojrzeć na te aspekty życia z głębszej perspektywy:

„Ks. Mariusz Bakalarz: Życie i świat przynosi nowe spojrzenie na wiele rzeczy, w którym wiemy więcej o świecie, ale to spojrzenie nie jest zmianą doktryny. Przykładem takiej zmiany jest kwestia samobójstwa, która jeszcze w Katechizmie dawniejszym była traktowana w sposób zdecydowanie bardziej radykalny. Natomiast odkrycia i wiedza którą mamy dziś o psychice człowieka i także o tym jak skomplikowaną kwestią jest samobójstwo, jak bardzo graniczną sytuacją w której ograniczona jest świadomość działania człowieka sprawiła, że współcześnie inaczej podchodzimy do tego zjawiska, inaczej oceniamy.

Podobnie inaczej traktujemy kwestie transplantacji, do której podchodziło się z wielkim dystansem jako jeszcze nieznaną czy nie rozumianą. Dziś jest oczywiste, że transplantacje, poza oczywiście poszczególnymi sytuacjami są jakimś aktem miłości”.

Tutaj warto podkreślić, że w kontekście samobójstwa nie zmieniło się stanowisko Kościoła o tym, że jest to grzech ciężki. Wprowadzono jednak rozróżnienie, że odpowiedzialność za ten grzech nie zawsze bierze samobójca, ale w większej mierze ludzie, którzy go do samobójstwa doprowadzili. Katechizm pozwala zrozumieć takie zależności, bo jest swoistym drogowskazem, który w uporządkowany sposób wyjaśnia poszczególne prawdy wiary:

„Ks. Mariusz Bakalarz: Katechizm to nie tylko książka zawierająca wykład wiary, ale to jest taki podręcznik do którego każdy z nas może zajrzeć, odnaleźć tak interesujące nas zagadnienia, hasła, problemy, kwestie, ażeby nie tylko spojrzeć jakie jest nauczanie Kościoła w tej kwestii, ale sięgnąć także do bogatych źródeł biblijnych, do osadzenia w Tradycji Kościoła, w Ojcach Kościoła, w pisa-rzach kościelnych, w tych którzy kształtowali doktrynę Kościoła. Więc jest to nie tylko podręcznik dla tych którzy studiują teologię, ale tak naprawdę dla każdego katolika, który może zajrzeć, sięgnąć żeby wiedzieć tak naprawdę w co wierzy Kościół, jak należy wierzyć i gdzie ta wiara ma swoje osadzenie i swoje źródło”.

Pierwsze wydania nowego Katechizmu nie zostały opublikowane, jak możemy się spodziewać, w języku łacińskim lub włoskim. Z uwagi na to, że pracowało nad nim wielu teologów z Francji, pierwszym językiem w którym został wydany, był właśnie język francuski.

**Abp Galbas podczas ingresu:
Tylko Bogu cześć i chwała!
– to jest nasz program**

W tym zdaniu, zapisanym na frontonie naszej katowickiej katedry (Soli Deo honor et gloria) zawarty jest w pewnym sensie niezmiennie aktualny duszpasterski program Kościoła i program każdego biskupa – powiedział abp Adrian Galbas SAC w homilii podczas Mszy w dniu ingresu do katedry Chrystusa Króla w Katowicach.

W homilii abp Galbas, nawiązując do rozmiarów katowickiej katedry, stwierdził, że „jej wielkość spowodowana była jednym pragnieniem, które zostało uwidocznione w zdaniu zapisanym na jej frontonie: Soli Deo honor et gloria. Tylko Bogu cześć i chwała. Tylko Jemu – dodał. – W tym zdaniu, zapisanym na frontonie naszej katowickiej katedry zawarty jest więc w pewnym sensie niezmiennie aktualny duszpasterski program Kościoła i program każdego biskupa – mówił abp Galbas. – Taki Kościół chciałbym tu na Górnym Śląsku razem z wami tworzyć. Kościół, który ma jednego Pana i który cały jest wychylony w Jego stronę; Kościół, który siebie nie stawia w centrum, nie stawia też w centrum żadnej doczesnej korzyści, nie zasłania, ale odsłania ludziom Boga, którego obraz dla tak wielu jest dzisiaj przysłonięty, zapaćkany, albo nawet całkowicie wymazany z życia”.

Podkreślił, że „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, który jest Królem Wszechświata, a jednocześnie pokornym Sługą wszystkich, wywyższony i uniżony, ukrzyżowany i zmartwychwstały, przez tego Chrystusa, Kościół, także Kościół w naszej archidiecezji chce składać Bogu wszelką cześć i chwałę”. „Soli Deo honor et gloria. To jest nasz program” – dodał.

W nawiązaniu do tak zakreślonej wizji Kościoła stwierdził, że „wymaga to od naszej wspólnoty wielkiej skromności, cierpliwości (...), wymaga uważnego przyjrzenia się dotychczasowej naszej drodze, być może zrewidowania niektórych jej szczegółów, podkreślenia tego co w niej dobre i bezbłędne, ale też analizy popełnionych błędów, wymaga skruchy i odwagi. Przede wszystkim jednak wymaga żywej wiary”.

Ubolewał, że „z wielkiego projektu posoborowej wiosny Kościoła, dziś zostało niewiele”. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazał przede wszystkim na grzechy duchownych – rozwiązłość, pazerność, hipokryzja, a w ich konsekwencji utratę zaufania. Jednocześnie zwrócił wskazując na cechy biskupa diecezjalnego wymie-

nione w Kodeksie Prawa Kanonicznego: miłość, pokora i prostota życia. – One są dokładnie po przeciwnej stronie trzech wspomnianych wyżej grzechów. Chciałbym taki być. Nie, taki nie jestem. Chciałbym być. Pomóżcie mi. Pomóżmy sobie w tym nawzajem – apelował do uczestników liturgii.

W homilii nowy Metropolita Katowicki nawiązał też do Maryi. „Bardzo się ucieszyłem, że ten ingres wypadł w dniu, w którym w Kościele, tuż po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa, czcimy Niepokalane Serce Maryi – mówił. – Powierzyć się Sercu Maryi, to przyjąć Ją, Jej sposób myślenia i postępowania. Jej wiarę, wierność i mężność, to skorzystać z czystości Jej Serca, z tego, że Jej Serce zawsze było wolne od grzechu, nigdy nie dało się zwieść kusicielowi. Powierzyć się Jej Sercu, to – jak powiedział kard. Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI – «zbliżyć się do takiej postawy, w której fiat – bądź wola twoja – staje się centrum życia»”.

Abp Galbas zwrócił też uwagę na kolisty charakter prezbiterium i ołtarza katowickiej katedry dostrzegając w nim obraz Kościoła skoncentrowanego na Chrystusie. „Prezbiterium naszej katowickiej katedry jest zbudowane na planie koła. W jego centrum jest ołtarz, z górującą nad nim potężną rzeźbą Chrystusa Króla. Ołtarz też jest okrągły, częściowo wykonany – co symboliczne i wymowne – z węgla. Jego kolistość jest zaproszeniem do wspólnoty. Do bycia razem. Wokół Chrystusa. Przy okrągłym stole nie ma pierwszych miejsc, miejsc szczególnie wysuniętych, wskazanych dla utytułowanych. Wszyscy są jak-by pierwsi. Wszyscy są ważni” – podkreślił.

Do budowania wspólnoty lokalnego Kościoła zaprosił wszystkich: księży biskupów (seniorów – którym dziękował za wkład w budowanie Kościoła lokalnego – i biskupów pomocniczych) oraz księży, którym wyraził wdzięczność za pracowitość i gorliwość prosząc jednocześnie o dobre relacje i szczerość. W sposób szczególny pozdrowił księży przeżywających „rozmaite udręki ciała, psychiki i ducha”.

O budowanie Kościoła wokół Chrystusa prosił też osoby konsekrowane, wdowy i dziewice. Zaapelował, by „wnosiły w naszą diecezję całe bogactwo swych charyzmatów”. „Ważne jest to, co robicie i za to wam dziękuję. Ważniejsze jednak jest to, kim jesteście i jacy jesteście” – zaznaczył abp Galbas.

„Do wspólnego stołu zapraszam wszystkich świeckich – kontynuował. – Wielokrotnie doświadczyłem, jak ważne jest dla was realizowanie pierwszego i najważniejszego z powołań, jakie mamy w Kościele, czyli powołania do świętości” – zauważył. Wyraził przekonanie, że „czas powierzyć ludziom świeckim rzeczywistą odpowiedzialność za wiele spraw Kościoła”. „Chciałbym też zobaczyć tych, których dziś nie ma nie tylko w pierwszej, ale w żadnej kościelnej ławce” – dodał.

Zwrócił uwagę, że w Kodeksie Prawa Kanonicznego powiedziane jest, że biskup ma swoją pasterską posługę spełniać wobec wszystkich wierzących poświęconych jego pieczy, także wobec niepraktykujących (por. KPK 383). „Niestety, jakby nie liczyć, niepraktykujących w naszej archidiecezji jest więcej niż praktykujących” – ubolewał. Zwrócił się do nich z apelem: „z różnych powodów oddaliliście się od wspólnoty Kościoła, choć nie od wiary”. „Rozumiem was, jakiegokolwiek były szczegółowe powody tego oddalenia. Jeśli to z powodu naszych grzechów, przebaczone nam. Mam nadzieję, że wasze odejście od Kościoła nie jest bezpowrotne” – mówił abp Galbas.

Do budowania wspólnoty Kościoła zaprosił również władze państwowe, samorządowe i lokalne. „Mam nadzieję, że będziemy dobrze współpracować dla dobra człowieka. Ten człowiek jest diecezjaninem i obywatelem” – podkreślił. Przestrzegał jednak przed instrumentalizacją Kościoła i wiary. „Nigdy Kościół nie powinien wykorzystywać władzy świeckiej, ani władza świecka nigdy nie powinna wykorzystywać Kościoła, ale współpracować powinni zawsze” – zaznaczył abp Galbas.

Wyraził smutek z powodu podziałów w społeczeństwie. „Wszyscy pewnie bolejemy z powodu dwóch Polsk w Polsce. Coraz bardziej oddalonych od siebie, coraz bardziej napiętych. Każda ma swoje poglądy, swoje postulaty, swoich liderów. To jest normalne. Szkoda jednak, że jedna Polska nie umie się spotkać z drugą” – dodał. Prosił, by robić wszystko, by to zmienić.

Do wspólnej drogi abp Galbas zaprosił też chrześcijan innych wyznań, a także siostry i braci, wyznawców judaizmu, islamu, innych religii, a nawet tych, którzy w Boga nie wierzą. „Patrzmy na to, co nas łączy i co możemy zbudować razem” – prosił.

Na zakończenie przywołując słowa Benedykta XVI wyraził życzenie: „aby z tej wielkiej katedry nieustannie spływała rzeka łaski na Katowice,

na całą archidiecezję, na umęczoną wojną Ukrainę i na cały świat”.

Ks. Rafał Skitek /Radio eM / Katowice

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2023/abp-galbas-podczas-ingresu-tylko-bogu-czesc-i-chwala-to-jest>

link posłał Stanisław Kruszyński

Wspomnienia w 41. rocznicę poświęcenia dolnego kościoła pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu

Mijają chwile, mija czas nowi młodzi parafianie i kapłani nie pamiętają rocznicy poświęcenia dolnego kościoła, a może nie chcą pamiętać. Może ich już nie interesuje historia przecież tak nieodległa, ale już przynajmniej mijają dwa pokolenia. Nie pamiętają, bo im w parafii nikt o tym nie mówi, ani nie przypomina nawet w parafialnej gazecie.



Osiedle Tysiąclecia, które miało być komunistycznym, bez Boga, bez kościoła, z woli Bożej uzyskało pozwolenie i mieszkańcy budowali kościół. W roku 1980 i 1981 odprawiano już Msze św. przy ołtarzu, który znajdował się na początku dolnego kościoła, a wierni gromadzili się na placu kościelnym. Powiew wolności w roku 1980 gromadził niezliczoną liczbę wiernych. Powyższe zdjęcie obrazuje rzesze wiernych zgromadzonych na jednej z Mszy św. Nie ma jeszcze budynku parafialnego, nawet jeszcze nie wytyczono miejsca budowy. Nieogarnione tłumy wiernych gromadziły się wokół placu kościelnego.

Pierwszą Mszę świętą w dolnym kościele Matki Bożej Uzdrawienia Chorych odprawił ks. Jerzy Strzyż w 1980 r. Były to jeszcze warunki prowizoryczne. Kościół dolny był w surowym stanie. Nie było posadzek, była prowadzona budowa, stały rusztowania i materiały budowlane.



Aby w dniach pogody deszczowej i zimowej jak najwięcej wiernych mogło wejść do wnętrza budującego się kościoła, Msze św. były sprawowane w dolnym kościele. Na zdjęciu jest widoczny ołtarz wykonany z drewna nieobrobionego, na ucię-

tych konarach drzewa są przybite nieobrobione okrajki desek, a na nich arkusze papierowe stanowiące obrus. Ksiądz Jerzy Strzyż – proboszcz parafii w Dębie stoi na deskach położonych na surowym betonie. Ołtarz prowizoryczny, po wykonaniu właściwego murowanego, został przekazany do kościoła na osiedle Górnego Tysiąclecia do parafii pw. Matki Bożej Piekarskiej, który tam po artystycznej obróbce i nałożeniu odpowiednich lakierów służy do chwili obecnej.

Oddanie dolnego kościoła i poświęcenie go ustalono na 13 grudnia 1981 roku. Gdy nadszedł ten niecierpliwie oczekiwany dzień poświęcenia kościoła dolnego, nieoczekiwanie wierni rano dowiedzieli się, że generał Wojciech Jaruzelski dokonał z wojskowymi zamachu stanu, powołał Radę Ocalenia Narodowego i wprowadził stan wojenny na terenie całego kraju. Rozwiązał wszystkie instytucje i organizacje, oprócz Kościoła, uciły wszystkie programy radia i TV, uciły telefony, na ulice wyprowadzono tysiące czołgów i wozów opancerzonych, do zakładów pracy wszędzie weszli wojskowi. Rozpoczęto internowanie i wywózki działaczy Solidarności w nieznane. W telewizji usłużni dziennikarze w mundurach wojskowych na okrągło wylewali propagandę stanu wojennego, przeciw Narodowi Polskiemu. Wyrywano ludzi od snu przy płaczu dzieci, matek, wiele dzieci zostało samych jak zabrano matkę i ojca. Wyważano drzwi siekierami i łomami. W takich warunkach przyszło poświęcać dolny kościół. Byłem na tej Mszy św. Poświęcał ks. biskup Herbert Bednorz. Ludzie licznie zgromadzeni, przerażeni, słysząc było szloch, strach i grozę, co dalej będzie. Ks. biskup Herbert Bednorz ciepłym, ale zdecydowanym głosem wygłosił homilię odważną, pokrzepiającą, w której upomniał się o prawa człowieka, prawa pracownicze, prawa do zgromadzeń.



Wejście do kościoła w dniu poświęcenia dolnego kościoła 13.12.1981 r. Na zdjęciu śp. ks. Jerzy Strzyż, ks. Stanisław Noga i ks. Skrzypczyk.



13.12.1981 r. Rozpoczęcie Mszy świętej w dniu poświęcenia dolnego kościoła.



Celebracja Mszy świętej i poświęcenie dolnego kościoła w dniu 13.12.1981 r. Widoczny na zdjęciu z lewej strony ks. biskup Herbert Bednorz i ks. Jerzy Strzyż. Z tyłu za ks. biskupem Herbertem Bednorzem stoi ks. proboszcz Waldemar Dekiel.



Rozpoczęcie Mszy świętej przez śp. ks. Jerzego Strzyża w dniu wybuchu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku przy poświęceniu dolnego kościoła przez ks. biskupa Herberta Bednorza. Wówczas śp. ks. Jerzy Strzyż mocnym głosem powiedział: „Potrzeba kościoła jak chleba powszedniego”.



Ks. biskup Herbert Bednorz rozpoczyna celebrację Mszy św. w dniu 13.12.1981 r. Ks. biskup podczas głoszenia homilii. W dniu tym dokonuje poświęcenia dolnego kościoła na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach.



Złożenie darów w czasie celebracji Mszy św. przez delegację z dekanatów katowickich w dniu poświęcenia dolnego kościoła przez ks. biskupa Herberta Bednorza.



Składanie darów przez różne grupy kościelne i przedstawicieli innych parafii, którzy przybyli na poświęceniu dolnego kościoła na osiedlu Tysiąclecia w Katowicach.



Celebracja Mszy świętej w dniu 13.12.1981 roku – poświęcenia dolnego kościoła w dniu stanu wojennego. W środku ks. Jerzy Strzyż i ks. biskup Herbert Bednorz, po lewej stronie ks. biskupa budowniczy kościoła ks. Paweł Furczyk, obok niego obecny arcybiskup senior Damian Zimoń, wówczas proboszcz Kościoła Mariackiego w Katowicach. Z prawej strony ks. Jerzego Strzyża Mszę św. koncelebruje ks. proboszcz Leonard Swoboda. Ks. biskupowi pomagają w celebracji ks. Jerzy Strzyż.



13.12.1981 r. Celebracja Mszy świętej w dniu poświęcenia dolnego kościoła.



Celebracja Mszy św. w dniu 13.12.1981 r. – Msza święta konsekracyjna dolnego kościoła w dniu stanu wojennego.



Ks. biskup Herbert Bednorz na zakończenie Mszy św. dziękuje parafianom za liczne uczestnictwo we Mszy świętej w dniu stanu wojennego.



Parafianie dziękują biskupowi Herbertowi Bednorzowi za poświęcenie dolnego kościoła.



Klemens Baron kierownik budowy kościoła na zakończenie Mszy św. składa meldunek ks. biskupowi Herbertowi Bednorzowi o postępie budowy górnej części kościoła. Z prawej strony ks. Paweł Furczyk – proboszcz nowej parafii i budowniczy kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach.

Tak było 41 lat temu, dla potomnych, aby ocalić od zapomnienia. Przedstawiam to jako świadek tamtych dni i uczestnik poświęcenia dolnego

Kościoła Matki Bożej Uzdrawienia Chorych. Dzisiaj w dniu 13 grudnia 2022 roku w czasie wieczornej Mszy świętej czcimy urodziny księdza wikariusza Krzysztofa Moczko. Dniowi temu przyświecają trzy ważne rocznice – urodziny ks. Krzysztofa Moczko, ogłoszenie stanu wojennego, poświęcenie dolnego kościoła.

Życzę, aby każdy czyn księdza Krzysztofa był uwielbieniem Boga, aby w sercu panowała radość z każdej czynności jako posługi Bogu, Kościołowi, i drugiemu człowiekowi. Niech wszystkie trudy, przeszkody, cierpienia staną się słodkie w obliczu Boskiej Miłości i oddanej dla uwielbienia Boga, Jezusa, Matki Bożej i świętych, którzy już nas wyprzedzili do Niebieskiej Ojczyzny.

Jan Mikos

Wakacyjna ewangelizacja na Błatniej

W ramach tegorocznej „Ewangelizacji w Beskidach” (EwB) organizowanej przez Fundację Rodzina w Służbie Człowieka, działającej przy Sanktuarium MB Rychwałdzkiej, uczestnicy tej akcji zdobyli kolejny szczyt w sobotę 8 lipca br. Tym razem celem wyprawy górskiej była Błatnia (917 m n.p.m.) w Beskidzie Śląskim. Zeszło się tam kilka setek jej zdobywców, którzy wchodząc na szczyt różnymi drogami, rozmieścili się przed schroniskiem PTTK.



Jak informuje o. Bogdan Kocańda OFMConv – inicjator EwB – „Tegoroczna, 11 edycja nosi nazwę «Zdobycy szczytów». Pragniemy w niej zachęcić wszystkich do pracy nad sobą. Kształtując w sobie cnoty i wartości, które są dzisiaj potrzebne, takie jak: otwartość na zmiany, pasja, pokora, kreatywność, szczerość, odwaga, wytrwałość. Pragniemy w ten sposób zmobilizować uczestników wakacyjnej ewangelizacji nie tylko

do wspinania się na szczyty gór, ale też na szczyty osobistego rozwoju, ufając w to, że staniemy się bardziej widoczni dla innych, a nasze świadectwo stanie się wyrazistsze dla świata”.



Każde zdarzenie organizowane jest przez inne wspólnoty. Tym razem były to wspólnoty z parafii Opatrzności Bożej w Jaworzu. Zadbano o przygotowanie ołtarza pod namiotem i oprawę liturgiczną. Punktualnie o godz. 12.00 spotkanie rozpoczęło się modlitwą Anioł Pański, a następnie odprawiona została Msza Święta. Eucharystii przewodniczył ks. Stanisław Filapek – proboszcz parafii Opatrzności Bożej w Jaworzu w koncelebrze z gościem ze Lwowa ks. Wojciechem Borzyszkowskim, ks. Ireneuszem Pelką SDS – wikarym parafii NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej, ks. Zbigniewem Skrzypem – z parafii św. M. M. Kolbe w Czechowicach-Dziedzicach, Adamem Wandzlem – wikarym z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bestwinie i o. Bogdanem Kocańdą OFM Conv z Bazyliki Mniejszej w Rychwałdzie.

Rozpoczynając kazanie ks. Stanisław stwierdził: „Dzisiejszym tematem naszych rozważań ma być pasja w działaniu. Spróbujemy prześledzić jakie pasje w działaniu mieli nasi święci: Jan z Dukli, Franciszek z Asyżu, Matka Teresa z Kalkuty czy św. Jan Paweł II”.

Św. Jan z Dukli starał się poznać naukę Chrystusa do tego stopnia, że poszedł sam na pustynię, aby tam jeszcze bardziej zbliżyć się do Chrystusa przez wyciszenie, modlitwę i pełne naśladownictwo.

Takim dobrym przykładem pasji jest działalność św. Franciszka z Asyżu, syna zamożnego kupca. Nie zachwyciło go bogactwo ani wygodne życie, luksus. Wybrał służenie ubogim, aby nieść radosną nowinę o miłości Boga. Jego pasja ewangelizacyjna była tak wielka, że przekraczała wszelkie bariery społeczne i granice. Głosił ją słowem, a także swoim życiem. Wyrażał ją przez miłosierdzie i przez modlitwę. Wszystko czynił bezinteresownie. Jego przykład uświadamia nam, że ewangelizacja powinna być ukierunkowana na służbę innym. Na prowadzeniu ludzi do Boga w codziennym życiu.

Kolejny przykład wyjątkowej pasji można było obserwować u Matki Teresy z Kalkuty, małej skromnej zakonnicy pracującej w Indiach. Prowadziła służbę dla najbiedniejszych. Jej pasja w ewangelizacji objawiała się w opiece nad chorymi, umierającymi, odrzuconymi. Spotykała się z ludźmi. Powtarzała, że w każdym jest Bóg, bez względu na stan, pochodzenie, warunki życia. Do każdego wyciągała ręce. Sama była cicha, skromna, a jej oddanie było silne. Także my bez względu na pozycję społeczną i talenty możemy głosić ewangelię poprzez gesty albo milczenie.

Wyjątkowy przykład osoby pochłoniętej pasją ewangelizacji to św. Jan Paweł II. Głosił ewangelię na całym świecie, w różnych sytuacjach. Wzywał do tego, aby apostołować. Jego modlitwa, miłość do Boga była widoczna dla wszystkich. Jego życie uczy nas, że ewangelizacja powinna być zintegrowana z naszą osobistą relacją z Bogiem. To jest ważne, aby umocnić się Bogiem, a później z Bogiem iść do ludzi. Widzimy, że współczesny człowiek potrzebuje spotkania z Chrystusem.

Swoją wypowiedź kaznodzieja podsumował: W świecie pełnym zgiełku, materializmu i egoizmu wielu ludzi czuje się zagubionymi i samotnymi. Ewangelizacja daje nam szansę dotarcia do tych osób. Przypomina, że trzeba ludziom mówić o tym, że są kochani, że są ważni najpierw w oczach Boga, a później też i w naszych.

Pasja do głoszenia Dobrej Nowiny zaczyna się od domu, tzn. od rodziny, małżeństwa. Nie bójmy się mówić, że Chrystus jest naszą drogą, prawdą i życiem, że to On daje sens naszemu życiu. Módlmy się, aby Duch Św. w każdym z nas, wzniecał ogień miłości, abyśmy byli apostołami

ewangelizacji potrzebnej nam, a następnie tym, którzy są obok nas. Życzymy sobie pasji na każdy dzień.

Po Mszy Świętej, do tradycji „Ewangelizacji w Beskidach”, należy już błogosławieństwo dla mieszkańców czterech stron świata. Tak było i tym razem. Można też było uzyskać błogosławieństwo dla rodzin, małżeństw, pasjonatów gór, dzieci, poprzez namaszczenie rychwałdzkim olejkim radości. Olejek ten można było również nabyć.

Następne spotkanie ewangelizacyjne zaplanowane jest na kolejną sobotę 15 lipca br., na Koziej Górze (683 m n.p.m.) w Beskidzie Śląskim. Organizatorzy zapraszają.

W rozmowie o EwB uczestnicy powiedzieli:

Jacek z Rud Raciborskich – mam w planie być na każdym szczycie podczas EwB 2023. Myśl przewodnią obecnej EwB jest wspaniałość. Zależy mi na kształtowaniu osobowości szczególnie moich wnuków, teraz jestem tutaj z synem szwagra, który mocne tempo narzucił przy podejściu na Błatnię. Ale wzmacnianie duchowe też mi leży na sercu, o co będę zabiegał.

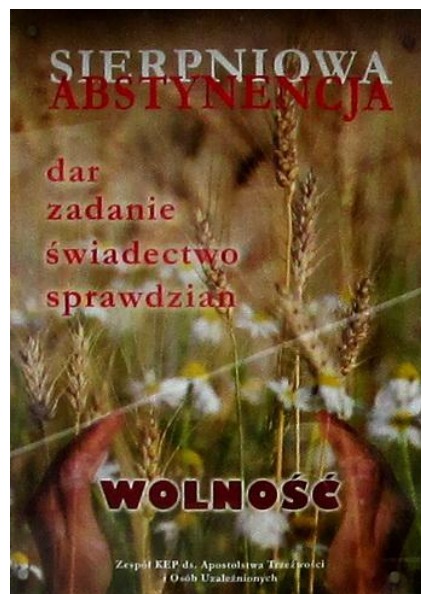
Pani Bożena z Międzybrodzia Żywieckiego, pani Anna z Łękawicy i pani Róża z Żywca stwierdziły: Przyjechałyśmy do Jaworza-Nałęża i weszłyśmy Szklanym Szlakiem na szczyt. W tym wydaniu EwB jesteśmy na drugim szczycie. Tydzień temu byliśmy na Bendoszcze. Z tego co usłyszałyśmy na obecnej EwB wynika jasno, że trzeba się zmieniać na lepsze. Aby tego dokonywać z pasją, to trzeba mocno się zaangażować w to co chcemy osiągnąć i w to co lubimy robić. W EwB uczestniczymy, bo lubimy chodzić po górach. To połączenie przyjemnego z pożytecznym. Zamierzamy być na wszystkich szczytach tegorocznej EwB.

Piotr z Gliwic – jestem już na drugim szczycie, byłem też na Bendoszcze. W tej EwB bardzo mi odpowiada program i temat. Dzisiaj mówimy o pasji. Pasja to coś bardzo ważnego dla człowieka. Moje pasje to rodzina, muzyka i góry. W każdej pasji musi być wartość nadrzędna i tą jest zawsze Bóg. Jemu cześć i chwała! Oczywiście jak Bóg pozwoli, to zamierzam być obecny na pozostałych szczytach, podczas tych wakacji, aby nabierać ponownie sił po przebytej medycznej terapii.

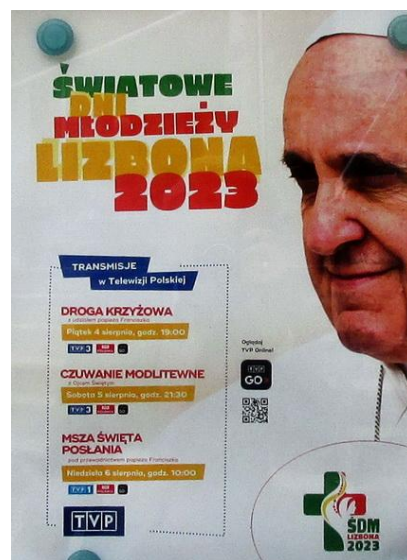
11 lipca 2023 r.

Tekst i fotografie: Urszula i Andrzej Omylińscy

Plakaty w gablotkach parafialnych



SIERPNIOWA ABSTYNENCJA
dar zadanie świadectwo sprawdzian
WOLNOŚĆ
Zespół KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych



ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY
LIZBONA 2023
TRANSMISJE w Telewizji Polskiej
DROGA KRZYŻOWA
Z udziałem papieża Franciszka
Piątek 4 sierpnia, godz. 19:00
TVP 3 TVP POLONIA TVP GO
CZUWANIE MODLITEWNE
z Ojcem Świętym
Sobota 5 sierpnia, godz. 21:30
TVP 3 TVP POLONIA TVP GO
MSZA ŚWIĘTA POŚLANIA
pod przewodnictwem papieża Franciszka
Niedziela 6 sierpnia, godz. 10:00
TVP 1 TVP POLONIA TVP GO
Opracował Stanisław Waluś

Chaczkar w Zabrzu



W Zabrzu 24 czerwca odsłonięto i poświęcono Pomnik 655-lecia utworzenia Archidiecezji Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego i wielowiekowej przyjaźni ormiańsko-polskiej. Modlitwę poprowadzili i pomnik (przy ulicy Brysza) poświęcili prymas Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego Markos Howhannisjan oraz biskup diecezji gliwickiej Kościoła rzymskokatolickiego Sławomir Oder. Obecni byli minister ds. diaspory Republiki Armenii Zareh Sinanian, ambasador Republiki Armenii w Polsce Samvel Mkrтчian, przedstawiciele MSWiA i MSZ oraz gospodarze - prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik i konsul honorowy Republiki Armenii Hraczja Bojadżjan.

W zeszłym roku w Zabrzu otwarto Konsulat Honorowy Republiki Armenii, pierwszą placówkę dyplomatyczną w historii miasta. Konsul Hraczja Bojadżjan, jest Ormianinem, prezesem Ormiańsko-Polskiego Komitetu Społecznego i wieloletnim mieszkańcem Zabrza. Jest on inicjatorem, realizatorem i głównym fundatorem zabrzańskiego pomnika. W Erywaniu, stolicy Armenii, pomnik ma swój bliźniaczy odpowiednik, również utworzony według jego zamysłu. 16 maja został on odsłonięty i poświęcony św. Janowi Pawłowi II oraz wielowiekowej przyjaźni polsko-ormiańskiej. Ideą powstania pomnika w Erywaniu było upamiętnienie 20. rocznicy hi-

storycznej wizyty w tym kraju św. Jana Pawła II, w związku z 1700. rocznicą przyjęcia przez Armenię chrześcijaństwa jako religii państwowej.

Planowane jest przekazanie Apostolskiemu Kościołowi Ormiańskiemu zabytkowej kaplicy, znajdującej się przy Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Curie-Skłodowskiej w Zabrzu, która byłaby w Polsce pierwszą świątynią tego Kościoła od 1689 roku.

Więcej:

Klaudia Cwołek: *Jest chaczkar, będzie kaplica.*

Gość Niedzielny nr 27, 9 lipca 2023.

Przedstawienie i foto Wojciech Pillich (Zabrze, mąż śp. Elżbiety Pillich z d. Donabidowicz)

Wojna w Ukrainie. Cz. X. Modlitwy duszpasterzy

Franciszek wzywa do modlitwy za naród ukraiński

(...) Pragnę przypomnieć, że osiemdziesiąt lat temu, 19 lipca 1943 r., niektóre dzielnice Rzymu, zwłaszcza San Lorenzo, zostały zbombardowane, a papież, czcigodny Pius XII, udał się do przerażonych ludzi – mówił Ojciec Święty. – Niestety także dzisiaj te tragedie się powtarzają. Jak to jest możliwe? Czy straciliśmy pamięć? Niech Pan zmiłuje się nad nami i wybawi rodzinę ludzką od plagi wojny, szczególnie modlimy się za drogi naród ukraiński, który tak bardzo cierpi.

Biuletyn Radia Watykańskiego 16 lipca 2023 r.

Abp Szewczuk: nasi żołnierze pragną Boga, aby móc bronić dobra

Wielka jest wdzięczność ukraińskiego narodu dla swego wojska – wskazał abp Światosław Szewczuk. Przez trwającą już ponad 500 dni pełnoskalową wojnę żołnierze bronią napadniętej przez Rosję ojczyzny. Hierarcha zauważył, że mieszkając w Kijowie i przeżywszy swego czasu próby okrażenia miasta oraz wyzwolenie pobliskich ziem, dobrze zdaje sobie sprawę z okropieństw, przed jakimi ratuje ludność Ukrainy jej armia. Mówił o tym wszystkim, odwiedzając rannych w centrum rehabilitacyjnym w środę 12 lipca.

Zwierzchnik miejscowych grekokatolików już następnego dnia podczas liturgii w Łubniach odniósł się do wspomnianego spotkania. Podkreślał, że w obliczu walki ich ojczyzny o własną wolność i niepodległość, Ukraińcy pozostają po pierwsze wdzięczni Bogu za każdy dzień życia.

Abp Szewczuk: „Ale też dziękujemy naszym mężczyznom i kobietom na froncie, którzy własną pierśią zasłaniają nasz spokojny dzień. Kiedy odwiedziłem miasto Charków, złożyłem wizytę u naszych chłopaków, naszych bohaterów przygotowujących się do obrony naszego narodu z bólem w sercu, ale też z męstwem i odwagą. Miałem okazję zobaczyć naszych rannych żołnierzy: na ciele i na duszy... I zobaczyłem ludzi tęskniących za świętym sakramentem spowiedzi. Jeden z nich podszedł do mnie, mówiąc: «Ojcie, nie spowiadałem się już pół roku». I płakał. Pomyślałem wtedy: «czy są [gdzieś indziej] na świecie tacy wojownicy, którzy tęsknią za sakramentem spowiedzi, ponieważ wiedzą, że potrzebują Bożej siły, aby pokonać chwasty, jakie wróg chce zasiać na żyznej ukraińskiej ziemi?». Dla mnie łzy ukraińskiego żołnierza, tęskniącego za tajemnicą pokuty, za swoim Kościołem i Słowem Bożym, stanowiły drogocenne perły, które pokazują, że jesteśmy niezwykłym narodem. Bo to właśnie w sakramencie spowiedzi Pan daje nam siłę, aby ziarno Słowa Bożego dobrze w nas wzrastało, a kłakol stopniowo zanikał. Poprzez tajemnicę spowiedzi wzrastamy jak słońca ku przyszłości w Królestwie naszego Ojca Niebieskiego”.

Biuletyn Radia Watykańskiego 14 lipca 2023 r.

Proboszcz z Chersonia: kard. Krajewski dał odczuć ludziom bliskość Papieża

Dla ludzi najbardziej liczyło się to, że papieski jałmużnik zechciał przyjechać osobiście do Chersonia. Pomoc, którą ze sobą przywiózł, była bezcenna, ale najważniejsza była jego obecność – tak ubiegłotygodniową wizytę kard. Konrada Krajewskiego komentuje ks. Maksym Padlewski. Pochodzi on z Chersonia i obecnie jest tam proboszczem łacińskiej parafii. (...)

Z przeszło 130-osobowej wspólnoty parafialnej przed wojną teraz pozostało zaledwie dwadzieścia osób. Kościół leży tuż nad Dnieprem, po drugiej stronie stacjonują już Rosjanie. „Gdy odprawiamy Eucharystię słyszymy przelatujące nad naszym dachem pociski i nigdy nie wiemy, gdzie spadną. Mamy świadomość, że to może być ostatni moment, jest trudno, ale jest z nami Bóg” – mówi ks. Padlewski. (...)

Dla ludzi, to było większe wydarzenie, że taka osoba jak ksiądz kardynał przejechał osobiście do Chersonia, kiedy widzieli go takim prostym, zwykłym człowiekiem, który potrafi służyć ludziom, pomagać czy rozładowywać samochody czy wydawać jedzenie – mówi papieskiej rozgłośni ks. Padlewski. – Więc to było też takie swia-

deństwo, że papież przez księdza kardynała był obecny tutaj, że o nas pamiętają, że możemy się spotkać, porozmawiać razem, wspólnie się pomodlić, że nie jesteśmy w żaden sposób zapomnieni, że też pamiętają o nas. (...)

Beata Zajączkowska – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego 12 lipca 2023 r.

Ukraina: pielgrzymi modlą się o pokój w sanktuariach maryjnych

Lipiec jest na Ukrainie tradycyjnym czasem pielgrzymowania. To właśnie w tym miesiącu mają miejsce odpusty w trzech największych maryjnych sanktuariach rzymskokatolickich: w Łatyczowie, w Berdyczowie i w Bołszowcach. Także wierni Kościoła greckokatolickiego pielgrzymują do Zarwanicy. Pomimo trwającej już 500 dni wojny, wielu ludzi wyruszyło w pieszych pielgrzymkach do swoich sanktuariów z nadzieją na wyproszenie pokoju. (...)

O znaczeniu sanktuariów i pielgrzymowaniu w czasie wojny mówi ordynariusz diecezji kamieniecko-podolskiej bp Leon Dubrawski:

„Idziemy modlić się za ten kraj, za tę wojnę, aby był pokój. Ludzie chcą iść. Kto nam pomoże, jak nie Matka Boża. Ja widzę, że te sanktuaria, które my ogłaszamy, pomagają ludziom. Sanktuarium to szpital leczący duszę i ciało. Trzeba umieć z tego szpitala skorzystać. Niech ten szpital, sanktuarium Matki Bożej, świętych, Pana Jezusa, dopomoże dzisiaj ludziom zobaczyć prawdę. Dlatego sanktuarium istnieje, aby otworzyć nas na prawdę. Sanktuarium pomaga nam otworzyć drzwi Chrystusowi i serce dla Boga”. (...)

Mariusz Krawiec SSP – Ukraina

Biuletyn Radia Watykańskiego 11 lipca 2023

Warszawa, 80. rocznica rzezi wołyńskiej: wspólna modlitwa biskupów Polski i Ukrainy

Pojednanie może być budowane tylko na prawdzie i sprawiedliwości – stwierdzili biskupi polscy i ukraińscy w opublikowanym dziś Orędziu Przebaczenia i Pojednania w 80. rocznicę rzezi wołyńskiej. Odczytano je podczas wspólnego nabożeństwa Słowa Bożego w archikatedrze warszawskiej. Modlitwie przewodniczyli zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, abp Światosław Szewczuk, oraz Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp Stanisław Gądecki.

W podpisanym w trakcie nabożeństwa orędziu podkreślono, że w obliczu pełnoskalowej agresji rosyjskiej na Ukrainę doszło do zbliżenia obydwu narodów, a pojednanie między Polakami

i Ukraińcami oraz współpraca wolnej Polski z wolną Ukrainą stanowią niezbędne warunki pokoju w naszej części Europy. (...). Jako patrona procesu pojednania obydwu narodów wskazał św. Jana Pawła II.

Przewodniczący polskiego episkopatu zaznaczył, iż nie da się dojść do jedności bez odniesienia do prawdy i bez nazwania ludobójstwa polskiej ludności na Wołyniu po imieniu. Prawda o nim powinna znaleźć miejsce w programach edukacyjnych Polski i Ukrainy – stwierdził abp Gądecki. (...)

Natomiast abp Światosław Szewczuk przypomniał, że zbrodnia wołyńska jest tragedią obustronną, obydwa narody mają swoje urazy i dlatego proces wzajemnego przebaczenia musi być obustronny, a nowe okoliczności, spowodowane wojną, stworzyły szanse na postęp w tej dziedzinie. (...)

Jutro przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski będzie sprawował Mszę św. we wsi Parośl na Wołyniu – miejscu męczeństwa Polaków. Natomiast w niedzielę zostanie odprawiona Msza św. w Katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku. Eucharystii przewodniczyć będzie nuncjusz apostolski w Ukrainie, abp Visvaldas Kulbokas. Weźmie w niej udział przewodniczący KEP oraz przedstawiciele Kościoła greckokatolickiego z Polski i Ukrainy.

Stanisław Tasiemski OP (KAI) – Warszawa

Biuletyn Radia Watykańskiego – 7 lipca 2023

Łuck: wspólna modlitwa Polaków i Ukraińców w 80. rocznicę rzezi wołyńskiej

Biskupi ukraińscy i polscy pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego na Ukrainie abp. Visvaldasa Kulbokasa modlili się dziś w rzymskokatolickiej katedrze w Łucku za ofiary rzezi wołyńskiej. Był to już ostatni etap kościelnych obchodów 80. rocznicy tragedii, jaka miała miejsce na tamtych terenach.

Dzisiejsza modlitwa w katedrze w Łucku, była duchowym uwieńczeniem dotychczasowych wysiłków zmierzających do pojednania i przebaczenia pomiędzy narodami polskim i ukraińskim w kontekście kolejnej rocznicy rzezi wołyńskiej. Zgromadziła ona biskupów rzymskokatolickich z Ukrainy i Polski, ukraińskich biskupów greckokatolickich, a także duchowieństwo prawosławne i ormiańskie. Obecni byli także prezydenci Polski i Ukrainy. (...)

Zdaniem Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisława Gądeckiego, wspólna modlitwa w Łucku otwiera nowy etap

w procesie pojednania i przebaczenia obu narodów:

„Po tym długim procesie, ponad dwudziestu lat spotkań, które odbywały się w Rzymie, na Jasnej Górze, w Warszawie i w Kijowie, doczekaliśmy się jakiegoś większego zbliżenia oraz większego zrozumienia, skoro nawet tutaj gazeta «Ukraińska Prawda» napisała o rzezi wołyńskiej. Oznacza to, że po 80 latach jakoś przebiło się do świadomości ukraińskiej, że istniało coś takiego jak rzeź wołyńska. Myślę więc, że dobrze to rokuje na przyszłość i że jest dobrą przesłanką ku temu pełnemu pojednaniu w Chrystusie”.

Mariusz Krawiec SSP – Ukraina

Biuletyn Radia Watykańskiego 9 lipca 2023 r.

Opracował Stanisław Waluś

Z historii Powstań Śląskich

Cz. XVI. Liczyć można tylko na siebie, czyli destruktorzy robią swoje

Wyimki: Powstanie zbrojne było dla Korfante-go rewolucją i choć pochodził ze Śląska i znał konserwatyzm i religijność śląskiego ludu, uległ ówczesnej myśli endeckiej. Wierzył, że postawa klientystyczna wobec mocarstw jest słuszna.

Puszczyński i cały jego zespół zdawał sobie sprawę z tego, że muszą być gotowi przed 20 marca – przed plebiscytem. Potem, po niesprzyjającej decyzji mocarstw, wszystko mogło potoczyć się bardzo szybko.

Kursy miały część teoretyczną i praktyczną. Zapoznawano się z historią działań specjalnych, znaczeniem Śląska dla Polski, przebiegiem i oceną dwóch poprzednich powstań.

W stolicach państw zwycięskich w I wojnie światowej trwały przepychanki, czy pieniądze ważniejsze, czy honor. Czy bezpieczeństwo na kontynencie, czy doraźne wpływy gotówki. Musiano także się już liczyć z opinią publiczną, poruszoną dwoma powstaniami na Górnym Śląsku.

Polska dyplomacja w Paryżu, zdominowana przez endeków, zapatrzona była w zwycięską Francję i Anglię. Trzeba pamiętać, że Roman Dmowski był posłem do rosyjskiej Dumy, więc jego obecność w Komitecie Narodowym Polskim (KNP) przy boku państw Ententy (sprzymierzonych z Rosją), w czasie jeszcze toczącej się wojny, nie była w Rosji odbierana negatywnie. KNP miał orientację prorosyjską. Powstał

zaraz po wybuchu wojny w listopadzie 1914 r. w Warszawie. Nawoływał Polaków do biernego oporu wobec Niemiec i Austrii – pozostałych zaborców. Rosja mgliście obiecywała po skończonej wojnie przyłączenie reszty ziem polskich do Polski, lecz pod berłem cara. Kreml wspominał nawet o jakiejś formie polskiej państwowości. Zapleczem politycznym KNP było Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne oraz Stronnictwo Polityki Realnej, a siłami zbrojnymi – Armia gen. Hallera. Do dziś niektórzy endecy bredzą o tym, że powstanie styczniowe było niepotrzebne i wywołane na niemieckie zlecenie. Każde więc powstanie było dla tego środowiska czymś niepotrzebnym i zgola niebezpiecznym. Te same dwa stronnictwa założyły w 1917 r. w Paryżu przedstawicielstwo, pod tą samą nazwą KNP. Od jesieni 1917 r., czyli już po rewolucji lutowej w Rosji, KNP był przez Francję, Anglię, Włochy i USA uznawany za oficjalnego reprezentanta odradzającej się państwowości polskiej. Endecy nie uznawali rządu ani Ignacego Daszyńskiego, ani Jędrzeja Moraczewskiego. Wprowadzone powszechne prawo wyborcze (obejmujące również kobiety), ustanowienie ośmiogodzinnego dnia pracy, gwarancja legalności związków zawodowych i strajków, powołanie inspekcji pracy oraz ubezpieczeń chorobowych były dla endeków zbyt radykalnymi, wręcz rewolucyjnymi zmianami. Ciekawostką jest, że KNP uznał dopiero powstały 16 stycznia 1919 r. rząd, na czele którego stanął Ignacy Paderewski – ich człowiek. Również w sprawach Śląska środowisko endeckie, z którymi był związany Korfanty, bało się panicznie rewolucji. Powstanie zbrojne było dla Korfantego rewolucją i choć pochodził ze Śląska i znał konserwatyzm i religijność śląskiego ludu, uległ ówczesnej myśli endeckiej. (...)

Cały Śląsk czekał na rozwój wydarzeń. Dodawano sobie otuchy śpiewem. Trzeba pamiętać, że Ślązacy lubią i potrafią śpiewać. Powstawały coraz to nowe pieśni. W tym czasie już powszechnie znana i śpiewana na Śląsku była ludowa pieśń z I powstania w 1919 r. *Słonko jasne*:

Słonko jasne za te czarne góry nam się uchyliło,

Powstańcy, powstańcy,
Ubodzy Ślązacy, śląscy szeregowcy
Znów idą na wojnę.
Złączyli się do jednej brygady,
Bo wiodło ich serce,
Aby obsadzili cały Górny Ślązek,

I jego granice.
Na granicy Górnego Śląska
Jest przepaść wielka,
Tam niejedna piękna panieneczka śląska
Utraci kochanka.
Góry, lasy i niebo wysokie
Są nam przyjaciele,
Ci nam już nie wrócą, którzy z nami byli,
O dziewczęta miłe.
Jak nam zacznie wojskowa muzyczka
Z Opola pięknie grać,
Wtenczas jeszcze będzie ta dziewczyna śląska
płakać i narzekać.
Tę piosenkę składali powstańcy,
Śląscy szeregowcy.
W dziewiętnastym roczku, w tem wielkim
powstaniu
Przy jasnym miesiączku.

Jadwiga Chmielowska

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/teksty-kik-i-inne-materialy>

*Cały tekst na stronie internetowej
KIK w Katowicach w zakładce
„Teksty KIK i inne materiały”.*

Wybory parlamentarne 2023 cz. II

Dobry katolik miesza się do polityki

„**Zaangażowanie się w politykę** jest obowiązkiem chrześcijanina. My, chrześcijanie, nie możemy postępować jak Piłat i umywać rąk, nie możemy tego zrobić. Musimy się mieszać do polityki, ponieważ **polityka jest jedną z najważniejszych form miłości bliźniego**, gdyż szuka dobra wspólnego. Świeccy muszą się angażować w politykę. Odpowiadają mi wtedy, że to nie jest łatwe. Ale również nie jest łatwo zostać księdzem. Nie ma łatwych spraw w życiu, życie nie jest łatwe. Polityka to brudny biznes, ale zastanawiam się, dlaczego tak jest. Może dlatego, że chrześcijanie nie angażują się w duchu Ewangelii? Łatwo powiedzieć, że tamten jest winny, ale co robię ja? Zaangażowanie się w dobro wspólne jest obowiązkiem chrześcijanina i często drogą do tego jest polityka. Są inne drogi, można na przykład zostać nauczycielem. Ale działalność polityczna dla dobra wspólnego jest ważną drogą. To jest chyba jasne, prawda?”

(Fragment kazania wygłoszonego przez **papieża Franciszka** w kaplicy Domu św. Marty w środę 16 IX 2013 r.)

Nadesłał Rajmund Rał

Nie ma zagrożenia klimatycznego¹ Światowa Deklaracja Klimatyczna

To ważne przesłanie przygotowała grupa 1501 naukowców i specjalistów z całego świata. Nauka o klimacie powinna być mniej polityczna, natomiast polityka klimatyczna powinna być bardziej naukowa. W swoich prognozach globalnego ocieplenia, naukowcy powinni otwarcie informować o wątpliwościach i przejawionych ocenach podczas, gdy politycy powinni skrupulatnie liczyć zarówno koszty rzeczywiste, jak i iluzoryczne korzyści płynące z ich działań politycznych.

Czynniki naturalne i antropogeniczne powodują ocieplenie

Dane geologiczne pokazują, że od początku istnienia naszej planety klimat na Ziemi zmieniał się i charakteryzowały go naturalne fazy zimne i ciepłe. Mała epoka lodowcowa zakończyła się dopiero w 1850 roku. Nic więc dziwnego, że doświadczamy teraz okresu ocieplenia.

Ocieplenie przebiega znacznie wolniej niż przewidywano

Świat ocieplił się w tempie ponad dwukrotnie mniejszym niż przewidywał IPCC na podstawie modelowania zakładającego wymuszanie antropogeniczne i nierównowagę radiacyjną. To nam mówi, że jesteśmy daleko od zrozumienia zmian klimatu.

Polityka klimatyczna opiera się na nieodpowiednich modelach

Modele klimatyczne mają wiele niedociągnięć i są w znacznym stopniu niewiarygodne jako narzędzia polityki globalnej. Wyolbrzymiają rolę takich gazów cieplarnianych, jak CO₂. Ponadto ignorują fakt, że wzbogacanie atmosfery w CO₂ jest korzystne.

CO₂ to pokarm dla roślin, to podstawa wszelkiego życia na Ziemi

CO₂ nie jest zanieczyszczeniem. Jest niezbędny dla trwania życia na Ziemi. Fotosynteza to nasze błogosławieństwo. Większe stężenie CO₂ jest korzystne dla przyrody, zazieleniając Ziemię: dodatkowy CO₂ w powietrzu sprzyja wzro-

stowi globalnej biomasy roślinnej. Jest również dobry dla rolnictwa, zwiększając plony zbóż na całym świecie.

Globalne ocieplenie nie zwiększyło liczby klęsk żywiołowych

Nie ma żadnych dowodów statystycznych na to, że ocieplenie wzmacnia huragany, powodzie, susze i tym podobne klęski żywiołowe lub sprawa w skali globalnej, że występują one częściej. Istnieje jednak wiele dowodów na to, że środki ograniczające emisję CO₂ są równie szkodliwe, jak kosztowne.

Polityka klimatyczna musi respektować realia naukowe i gospodarcze

Nie ma zagrożenia klimatycznego. Dlatego nie ma powodu do paniki i niepokoju. Zdecydowanie sprzeciwiamy się realizacji szkodliwej i nie-realistycznej polityki zerowej emisji CO₂ netto do 2050 roku. Jeśli pojawią się lepsze możliwości, a na pewno się pojawią, będziemy mieli wystarczająco dużo czasu na zastanowienie i ponowne dostosowanie. Celem polityki globalnej powinien być „dobrobyt dla wszystkich”, realizowany poprzez zapewnienie niezawodnej i przystępnej energii w każdej chwili. W dobrze prosperującym społeczeństwie mężczyźni i kobiety są dobrze wykształceni, przyrost naturalny jest niski, a ludzie dbają o swoje środowisko.

Przedstawił Wojciech Pillich

Zamagni: myślenie, że wystarczy wykonać dobrze swoje obowiązki, to bzdura

Dziś jest zbyt wielu hipokrytów usprawiedliwiających [zło] słowami: „takie mamy prawo” – wskazuje prof. Zamagni. A jeśli prawo okazałoby się błędne, pomyślane, by uprzywilejować nielicznych i umożliwić im akumulację kapitału lub niszczenie środowiska? – pyta retorycznie naukowiec w wywiadzie dla papieskiej rozgłośni.

Były prezes Papieskiej Akademii Nauk Społecznych jako przykład zalegalizowanej niesprawiedliwości podaje raje podatkowe i tzw. land grabbing. W tym drugim przypadku chodzi o wykup gruntów w państwach ubogich przez mocarstwa. Mieszkańcy wyprzedanego regionu są wyrzucani, a nowy właściciel przysyła swych pracowników i wykorzystuje ziemię według

¹ There is no climate emergency. World Climate Declaration. Global Climate Intelligence Group, February 18, 2023. <https://clintel.org/poland/>, <https://clintel.org/org/>, <https://clintel.org/wp-content/uploads/2023/02/WCD-version-02182311035.pdf>

swojego upodobania. W obu przypadkach mamy do czynienia ze strukturami grzechu – wskazuje prof. Zamagni.

Ludziom robi się pranie mózgu, mówiąc że bycie uczciwym prowadzi do porażki:

„Na całym świecie rozprzestrzeniło się tak zwane myślenie jednostkowe, które reprezentuje skrajną formę indywidualizmu. Zasadniczo mówi ono, iż każdy musi robić dobrze to, za co jest odpowiedzialny, ponieważ jeśli każdy robi to dobrze niezależnie od innych, wynik okaże się ostatecznie zadowalający. Cóż, Papież wskazuje, że to kompletna bzdura i ma rację. [...] Ponieważ jeśli w otaczającej mnie społeczności środowisko, w którym żyję, państwo, którego jestem częścią, itd., charakteryzuje się tym, co Jan Paweł II nazwał «strukturami grzechu», to jest oczywiste, że dobro nie zostaje rozwinięte. [...] Dziś robi się [ponadto] ludziom pranie mózgu, mówiąc że bycie uczciwym, przestrzeganie zasad etyki prowadzi do porażki. Jest dokładnie na odwrót. Niestety powód tego stanowi po części fakt, że wielu profesorów nadal uczy niewłaściwych rzeczy na uniwersytetach, pisze książki pełne takich właśnie bzdur. Ludzie, którzy nie muszą być ekspertami w danej dziedzinie, prędkiej czy później akceptują to jako prawdziwie i słuszne”.

Krzysztof Dudek SJ – Watykan

Biuletyn Radia watykańskiego 12 lipca 2023 r.

Przedstawił Stanisław Waluś

Małżeństwa osób tej samej płci – wyrok Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – Francja

Światowy Trybunał Praw Człowieka jednogłośnie stwierdził, że „nie ma prawa do małżeństw osób tej samej płci”. 47 sędziów z 47 krajów Rady Europy, którzy są członkami Trybunału Pleanarnego w Strasburgu (najważniejszego trybunału praw człowieka na świecie), wydało oświadczenie o ogromnym znaczeniu, zaskakująco przemilczane przez postępowe źródła informacji i ich pole wpływów. W rzeczywistości wszystkich 47 sędziów jednogłośnie zatwierdziło zdanie, że „nie ma prawa do małżeństw osób tej samej płci”. Zdanie to opierało się na różnych rozważaniach filozoficznych i antropologicznych opartych na porządku naturalnym, zdrowym rozsądku, doniesieniach naukowych i oczywiście prawie pozytywnym. W tym ostatnim przypadku wyrok opierał się w szczególności na art. 12 Eu-

ropejskiej Konwencji Praw Człowieka. Jest to również zgodne z rezolucjami traktatowymi dotyczącymi praw człowieka, w szczególności art. 17 ustawy Pakt San José i 23 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. W tych historycznych rezolucjach Trybunał orzekł, że pojęcie rodziny obejmuje nie tylko „tradycyjną koncepcję małżeństwa, czyli związek jednego mężczyzny i jednej kobiety”, ale także, że „obowiązek otwarcia małżeństwa dla osób tej samej płci” nie powinien być nakładany na rządy. W odniesieniu do zasady niedyskryminacji Trybunał dodał również, że nie ma dyskryminacji, ponieważ „państwa mogą zastrzec małżeństwo tylko dla par heteroseksualnych”.

Ważne i absolutnie konieczne jest rozpowszechnianie tego rodzaju wiadomości, ponieważ rządy i zwolennicy lobby homoseksualnego nie chcą, aby ludzie o tym wiedzieli. Pomóż rozpowszechnić informację o tej decyzji! Oczywiście media nie są zainteresowane publikacją tej informacji:

<http://www.medias-presse.info/la-cour-europeenne-des-droits-de-lhomme-confirme-a-lunanimite-labsence-de-droit-au-mariage-homosexuel/56049/>

Krzysztof Ziolo

Śladami pewnej publikacji – tryptyk

III LO najbardziej „przyjazną i zaangażowaną” na rzecz LGBTQ szkołą w naszym województwie Co to za nagroda!?

Uchodzące za najlepsze w mieście III Liceum Ogólnokształcące (Zabrze, ul. Sienkiewicza 33) wprowadzie w prestiżowym rankingu Perspektyw pod względem osiąganych wyników w nauce zajmuje w województwie dopiero 33. miejsce (za rok 2023), ale za to w ogólnopolskim rankingu środowisk homoseksualistów, lesbijek i transwestytów w regionie nie ma sobie równych – to najbardziej przyjazna szkoła LGBTQ! Dyrekcja placówki zarzeka się, że nic nie ma wspólnego z tym rankingiem i nie zgłaszała swego udziału w nim, a szkoła nie promuje wartości LGBTQ jako takich, ani też nie zachęca uczniów do zmiany płci. Tymczasem sam organizator plebiscytu na mapie polskich szkół przy zabrzańskiej „Trójce” umieścił najwyższą ocenę w postaci tęczącej gwiazdki z opisem „Szkoła przyjazna i zaangażowana”. Dlaczego? Czy cho-

dzi o to, że w piwnicy szkoły urządzono koedukacyjną toaletę dla uczniów z wątpliwościami co do swej deklarowanej płci, o istnieniu której nie wiedziała nawet naczelnik wydziału oświaty? (...)

*(kiro) Głos Zabrze i Rudy Śląskiej,
nr 21, 21.05.2023, str. 1 i 4*

„Brawo dla III LO za kształcenie i wychowywanie młodego pokolenia na mądrych, otwartych i szlachetnych ludzi”...

Zmasowany atak

Fala nienawistnych komentarzy osób z kręgu III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu oraz środowisk LGBT załaziła profil GŁOSu w mediach społecznościowych po naszym ubiegłotygodniowym artykule *Co to za nagroda?* W tekście pisaliśmy o zaangażowaniu tej placówki i byciu przyjaznym na rzecz właśnie środowiska LGBT, w czym – według ogólnopolskiego rankingu – jest najlepsza w całym śląskim województwie. Zwróciliśmy przy tym delikatnie uwagę, że w bardziej prestiżowym rankingu – podsumowującym wyniki w nauce – w porównaniu z innymi śląskimi szkołami najlepsze publiczne liceum w mieście wypada co roku gorzej. (...) Tymczasem w miniony wtorek, w biały dzień, nieopodal naszej redakcji został zaatakowany jeden z naszych dziennikarzy. Połała się krew, niezbędna była wielogodzinna obserwacja na szpitalnym oddziale ratunkowym i założenie szwów. (...)

Jako redakcja nie będziemy komentować nagromadzenia niepokojących wydarzeń ostatnich dni. Głos postanowiliśmy oddać za to komentującym nasz artykuł na oficjalnym profilu tygodnika, a także prof. Krystynie Rożek-Lesiak – lekarzowi, wykładowcy akademickiemu, założycielce Wszechnicy Zabrzeńskiej i absolwentce III LO, która do redaktora naczelnego wystosowała krótko po ukazaniu się artykułu pismo.

*Głos Zabrze i Rudy Śląskiej,
nr 22, 1.06.2023, str. 5*

Dziękuję za rzeczowość artykułu

Szanowny Redaktorze Naczelnny

Uprzejmie proszę podziękować w moim imieniu autorowi publikacji *CO TO ZA NAGRODA?* dotyczącego sprawy w III LO w Zabrzu.

Rzeczowość artykułu, oparcie wypowiedzi na konkretach, przedstawienie w sposób wyważony

faktów w sprawie, w której niełatwo uniknąć emocji, jest godne dostrzeżenia. Właściwie postawione akcenty w postaci przytoczenia rodzaju „osiągnąć” szkoły dobrze sugerują, jaką rolę powinna pełnić szkoła w zakresie funkcji edukacyjnej, wychowawczej, jak też przekazywania prawdy. Przykro czytać pokrętnie odpowiedzi nauczycielki (nie wiem czego uczy) zresztą będącej dyrektorem tej szkoły i siłą rzeczy wychowawcą, jakoby nie wiedziała o „sprawie” i niemal zaprzeczającej faktom.

III Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu jest mi bliskie, gdyż szkołę tę skończyłam i z przykrością przeczytałam o upadku jej poziomu (tak to odbieram). We wspomnieniach mam wspaniałych wygnanych ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej Profesorów, o wysokim morale i autorytecie, którzy pewnie „w grobie się przewracają” widząc osiągnięcia w takim rankingu.

Panu Redaktorowi Naczelnemu i Zespołowi również dziękuję.

Z poważaniem

Krystyna Rożek-Lesiak

PS Pani Dyrektor dedykuję książkę Abigail Schrier pt. „Nieodwracalna Krzywda”, żeby uświadomiła sobie, na jakiej drodze stanęła jej szkoła i do jakiego celu taka droga zmierza.

*Głos Zabrze i Rudy Śląskiej,
nr 22, 1.06.2023, str. 5*

Tryptyk opracował Stanisław Waluś

Teoria względności w praktyce

Życie pokazuje, że takie pojęcia jak szkodliwy i pożyteczny są pojęciami względnymi. Jest na to wiele przykładów. W Chinach, w czasach rządów czerwonego cesarza Mao, uznano że wróble są nadzwyczaj szkodliwe bo podkradają z pół pewną część plonów. Wydano więc zarządzenie że każdy Chińczyk musi, po godzinach pracy, zająć się tępieniem wróbli. Naród był karny więc akcja się udała, wróble wybito. Ale plony nie tylko nie wzrosły a nawet drastycznie zmalały. Okazało się że szkodliwość wróbli była znikoma w porównaniu z innymi organizmami które były przez wróble skutecznie tępione. Innym przykładem może być bakteria jadu kielbasianego, śmiertelnie groźna dla życia. A przecież jest ona składnikiem czynnym botoksu bez którego wiele dzisiejszych piękności nie wyobraża sobie normalnego funkcjonowania. I wreszcie bielinek

kapustnik, jeden z najgroźniejszych wrogów tak ważnego warzywa jak kapusta. A przecież, w kontekście poniższego zdjęcia, może okazać się niezwykle pożyteczny.



6.07.2023 Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com

Zbieżność przypadkowa

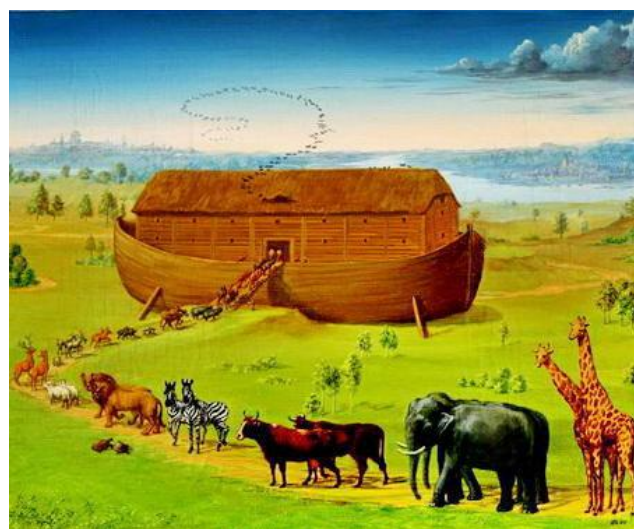
Rzecz ma się następująco: Europę zamieszkuje zasiedlona od dawna ludność, mająca swoje zwyczaje, własną kulturę. W pewnym momencie z Afryki zaczynają napływać hordy nowych przybyszów. Nie asymilują się do zastanych społeczności, narzucają własne zasady i w krótkim czasie doprowadzają do wyginięcia autochtonów. Ktoś powie – bredzenie starego ksenofoba, nie rozumiejącego światłej polityki migracyjnej UE i wspaniałej idei multi-kulti. Gdybym był złośliwy, powiedziałbym – uderz w stół, nożyce się odezwą. Wolę jednak użyć formuły „wszelkie podobieństwo do konkretnych osób i sytuacji jest całkowicie przypadkowe”. Opisane przeze mnie wydarzenia miały miejsce około 40 tysięcy lat temu, zasiedlonymi Europejczykami byli neandertalczyki a afrykańskimi przybyszami tak zwani ludzie z Cro-Magnon, czyli przedstawiciele Homo sapiens fossilis. A jeśli komuś kojarzy się to z tym co dzieje się dzisiaj... no cóż, to już jego sprawa.



7.07.2023 Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com

Nie strasz, nie strasz...

Podobno mieliśmy najgorętszy tydzień w historii pomiarów temperatury na Ziemi (a trwa ją one około 200 lat). Co najgorliwsi panikarze okrzyknęli to już najwyższą temperaturą w ogóle. 200 lat to śmiesznie krótki okres żeby móc coś wnioskować o historii temperatur nawet tylko od końca ostatniego zlodowacenia (+ – 10 000 lat) nie mówiąc o okresach wcześniejszych. Z danych kopalnych wiadomo że choćby 1000 lat temu mogło być równie ciepło a może i cieplej. ONZ wpadła w histerię i białdoli, że trzeba coś z tym zrobić, przeciwdziałać i w ogóle, bo będzie katastrofa. Sytuacja niewątpliwie jest niepokojąca ale historyczne apele na pewno tu nie pomogą. Najwyższa pora zdać sobie sprawę, że próba walki z tym zjawiskiem, będącym efektem naturalnych, cyklicznych zmian klimatu, będzie równie skuteczna jak walka z przyptykami morza. Im szybciej rządy państw i ONZ to sobie uświadomią tym większa szansa, że zamiast obłądnie trwonić środki na niszczenie gospodarek super szybką redukcją CO₂, podejmą działania w kierunku przystosowania się do tego co nieuchronne. Gdyby biblijny Noe, zamiast budować arkę, gromadził naczynia aby zbierać w nie padający deszcz, robiłby dokładnie tak samo co dzisiejsze rządy próbujące walczyć ze zmianami klimatu. Może więc warto wziąć przykład z Noego (nieważne, czy kiedyś istniał), który jednak wybrał budowę arki. A panikarzom należy przypomnieć stare powiedzenie: nie strasz, nie strasz, bo ...



Noe budował arkę a nie próbował przeciwdziałać opadom.

10.07.2023 Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Czechy: biskupi stanowczo w obronie dzieci i rodziny

Czescy biskupi zabrali stanowczy głos w obro-
nie dzieci i rodziny. Za Papieżem Franciszkiem
przypominają, że gender jest dziś jedną z najnie-
bezpieczniejszych kolonizacji ideologicznych.
Sprzeciwiają się Konwencji Stambulskiej oraz
próbom legalizacji tak zwanych małżeństw ho-
moseksualnych. Skąd bierze się ta zuchwałość,
by odbierać dzieciom prawo do ojca i matki –
pytają biskupi Czech, Moraw i Śląska.

W związku z kolejnymi próbami przyjęcia
w czeskim parlamencie Konwencji Stambulskiej
biskupi podkreślają, że dokument ten nie jest ani
konieczny, ani korzystny dla takich krajów jak
Republika Czeska. Wręcz przeciwnie. Degraduje
relacje między mężczyznami i kobietami do an-
tagonistycznej konfrontacji, a także programowo
relatywizuje wartości kultury europejskiej i ich
przekazywanie następnym pokoleniom. Dostrze-
gamy, że służy to stopniowemu przenikaniu do
społeczeństwa ideologii gender, którą Papież
Franciszek wielokrotnie nazywał jedną z najnie-
bezpieczniejszych kolonizacji ideologicznych.

Czescy biskupi przyznają, iż z niepokojem ob-
serwują próby zalegalizowania związków osób
tej samej płci jako małżeństw oraz dziękują
ustawodawcom odrzucającym takie regulacje.
(...)

Biskupi ostrzegają przed odbieraniem dzie-
ciom prawa do ojca i matki. To ich zdaniem no-
wy rodzaj przemocy względem najmłodszych.
(...)

Nie ma powodu, aby ustalać jakiegokolwiek po-
dobieństwo lub analogię, nawet odległą, między
związkami homoseksualnymi a Bożym zamy-
słem względem małżeństwa i rodziny – dodaje
czeski episkopat.

Krzysztof Bronk – Watykan

Biuletyn Radia watykańskiego 7 lipca 2023

Wybrał Stanisław Waluś

Okienko dla poezji

Po stronie waszej i naszej

po waszej stronie ciemny wiatr historii
sąd strojny w złote łańcuchy i togi
żelazny anioł posłuszny rozkazom
psy paragrafów warczące u nogi

a choć z pogardą odwracacie twarze
po waszej stronie miłosierdzie Boga
to on nas znaczy nieustanną siłą
na wszystkich bólem poplątanych drogach

po naszej stronie czujne oko prawdy
dzieje najświetniejsze zżera piach i rdza
poprzez wieki szumiące lasy krzyży
rosnące najbujniej na człowieczych łzach

Kazimierz J. Węgrzyn, „Wiersze w imię twoje”,
Księgarnia św. Jacka 1989

Nadesłał Antoni Winiarski

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LX

Niedzielný dekalóg katolika



- I Pomyśleć o Bogu i wieczności
- II Uczestniczyć we Mszy św. i zadbać o wspólną modlitwę
- III Przeżyć czas w gronie rodziny i przyjaciół
- IV Przeznaczyć czas na odpoczynek na łonie natury
- V Pamiętać o lekturze Pisma Świętego i literatury religijnej
- VI Znaleźć czas na rozmowy rodzinne
- VII Pamiętać o chorych i samotnych
- VIII Odwiedzić groby zmarłych
- IX Zadbać o świąteczny posiłek przy rodzinnym stole
- X Podkreślić dzień świąteczny odświętnym strojem

*Plakat w gablotce parafii Opatrzności Bożej
w Bielsku-Białej – zdjęcie 9.06.2023 r.*

Stanisław Waluś

Więści ze świata

Kanadyjskie władze akceptują prześladowanie i dyskryminację katolików

Sześciu nastolatkom z Quebecu postawiono zarzuty karne za usunięcie flagi „dumy” LGBT, która wisiała w ich szkole średniej w Pincourt, Quebec (rejon Montrealu).

W maju 2023 r. grupa uczniów powiązanych z lgbt, w szkole zaatakowała jednego z uczniów i próbowała zdjąć mu naszyjnik z krzyżem, obrażając jednocześnie jego wiarę chrześcijańską.

Władze szkoły i rada szkoły nie zareagowały na ten zgłoszony akt nienawiści.

Tydzień później, 16 maja, sześciu uczniów usunęło flagę lgbt ze szkoły, zrzucając ją na ziemię, a flagę podeptano.

Większość uczniów tej szkoły średniej to chrześcijanie lub muzułmanie, którzy nie popierają wywieszania flagi lgbt.

Prowincjonalna policja Quebecu przeprowadziła dochodzenie i przedstawiła do prokuratury zarzuty „podżegania do nienawiści” przeciwko „sześciu małoletnich w wieku od 13 do 16 lat”.

„Podczas gdy indoktrynacja lgbt trwa w kanadyjskich szkołach od lat, wydaje się, że ostatnio problem ten staje się coraz ważniejszy. W rzeczywistości w ostatnich miesiącach doszło do wielu protestów z udziałem znacznej liczby kanadyjskich chrześcijan i muzułmanów, którzy zjednoczyli się, by przeciwstawić się promowaniu niemoralności seksualnej w szkołach. Zamiast odpowiedzieć na obawy rodziców, premier Justin Trudeau dziwnie przypisał wzrost protestów chrześcijan i muzułmanów przeciwko ideologii lgbt rozprzestrzenianiu się «dezinformacji» i «dezinformacji» w mediach społecznościowych, szczególnie «podsycanej przez amerykańską pravicę»”.

<https://www.lifesitenews.com/news/quebec-teenagers-who-trampled-lgbt-pride-flag-at-school-face-criminal-charges-report/>

https://www.rebelnews.com/teen_faces_criminal_charges_for_removing_lgbtq_flag_in_school July 18, 2023

Nadesłał Antoni Winiarski

Nasze Rocznice

Sierpień 2023 rok

250 lat temu (3 sierpnia 1773 r.) zmarł Stanisław Konarski, ksiądz ze zgromadzenia oo. Pijarów. Wybitny reformator szkolnictwa i oświaty.

155 lat temu (6 sierpnia 1868 r.) urodził się Paul Claudel (zm. w 1955 r.), wybitny francuski pisarz katolicki. Do 20 roku życia był daleko od

Kościoła. Cudowne nawrócenie sprawiło, że stał się człowiekiem głęboko wierzącym.

80 lat temu (1 sierpnia 1943 r.) w Nowogródku Niemcy rozstrzelali jedenaście sióstr Nazaretanek.

70 lat temu (24 sierpnia 1953 r.) komunistyczny rząd PRL, na polecenie Moskwy zrzekł się należnych Polsce odszkodowań wojennych od Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

65 lat temu (4 sierpnia 1958 r.) Ministerstwo Oświaty PRL wydało okólnik zabraniający odmawiania modlitwy w szkołach przed i po lekcjach.

55 lat temu (20 sierpnia 1968 r.) o godz. 23.40 wojska Układu Warszawskiego dokonały inwazji Czechosłowacji.

50 lat temu (15 sierpnia 1973 r.) zmarł gen. Marian Kukiel, historyk i polityk niepodległościowy.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W sierpniu 2023 r. pamiętamy:

1 sierpnia – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego (1944)

22 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Upamiętniający Ofiary Aktów Przemocy ze względu na Religię lub Wyznanie

23 sierpnia – Europejski Dzień Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych

31 sierpnia Dzień Solidarności i Wolności

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2023

Lipiec: O życie eucharystyczne

Módlmy się, aby katolicy stawiali w centrum swojego życia celebrowanie Eucharystii, która głęboko przemienia relacje międzyludzkie oraz otwiera na spotkanie z Bogiem i braćmi.

Sierpień: Za Światowe Dni Młodzieży

Módlmy się, aby Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie pomógł młodym ludziom wyruszać w drogę i dawać świadectwo Ewangelii własnym życiem.

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Lipiec – Za ludzi przebywających na wakacjach, aby kontakt z przyrodą otworzył im serce na wspaniałe dary Bożej miłości.

Sierpień – Za rolników, aby Bóg wspierał ich pracę i pozwolił cieszyć się obfitymi zbiorami.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2022 roku w zeznaniu podatkowym za rok 2021.

Darowizny na cele statutowe mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2022 do 30 kwietnia 2023 r. Sposób odliczania darowizn podany jest poniżej.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2023.

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT. Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.

Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
nr rachunku odbiorcy:
32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

W miejscu tytułem wpisujemy:

Dar na cele statutowe

skarbnik Małgorzata Piechoczek

Pielgrzymki KIK w Katowicach w 2023 roku

15–17 września 2023 – Rekolekcje w Domu Rekolekcyjnym Archidiecezji Katowickiej w Kokoszycach

Noclegi w Domu Rekolekcyjnym II.

Wyżywienie: 2 kolacje, 2 obiady, 2 podwieczorki i 2 śniadania. Rekolekcje zaczynamy kolacją w piątek, a kończymy obiadem w niedzielę.

Koszt 250 zł od osoby.

Zapisy: tel. Zofia Osiecka – 607 397 417, Jan Mikos – 697 684 666.

18 listopada – ogólnopolska pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę. Zapisy: tel. Zofia Osiecka – 607 397 417, Jan Mikos – 697 684 666.

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy po wakacjach na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania. Biblioteka KIK zawieszona do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice
32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Cesarski Pekin

Pierwsze pisemne wzmianki o cywilizacji chińskiej pochodzą z czwartego tysiąclecia przed Chrystusem. Źródła historyczne opisują istnienie dynastii Xia sprawującej władzę w części dzisiejszych Chin w latach 2070-1600 przed Chr. Rządziło w tym czasie 17 królów. Po dynastii Xia panowała dynastia Shang – 1600-1046 lat przed Chr. Z tego okresu mamy pisemne inskrypcje na kościach wróżebnych, skorupach żółwi i naczyniach z brązu. Budowano miasta, a bojową siłę stanowiły dwukonne rydwany bojowe. Dynastia Shang została obalona przez Zhou. Zapoczątkowali oni nową dynastię Zhou, której władza coraz bardziej słabła.

W wyniku walk wewnętrznych pomiędzy królestwami, władzę objął Zheng (246-210 p.n.e.), król królestwa Qin i ogłosił się Pierwszym Cesarzem – Shi Huangdi, założycielem nowej dynastii. Cesarz ujednolicił w całym państwie pismo, system pieniężny oraz miar i wag, a także rozmiar osi kół wozów.

Od XIV w. Chinami władała dynastia Ming, którą w XVII zastąpiła mandzurska dynastia Qing. Ostatnim chińskim cesarzem był Aisin Gioro Puyi (1906-1967). W roku 1908, po śmierci cesarzowej-wdowy Cixi, został intronizowany jako cesarz Xuantong. Po wybuchu rewolucji w 1911 r. i ogłoszeniu Chin republiką, cesarz zrzekł się władzy w 1912 r.



Kamień siedmiu gwiazd symbolizują Wielki Wóz. Cesarz Yongle (Zhu Di) miał sen, że brama nieba otworzyła się i Wielki Wóz spadł na przedmieścia Pekinu. Zhu Di zbudował w 1420 r. Świątynię Nieba i ustawił 7 kamieni. Oficjalna wersja: kamienie reprezentują 7 szczytów świętej góry Tai. Ósmy kamień został dodany przez cesarza Qianlonga (1711-1799) z mandzurskiej dynastii Qing, na potwierdzenie, że Mandżuria jest częścią Chin.

Historia Pekinu sięga I tysiąclecia przed Chr., gdzie na terenie dzisiejszego Pekinu istniało miasto Ji. W 2020 r. stolica Chińskiej Republiki Ludowej liczyła 21,9 mln mieszkańców i zajmowała obszar 16,4 tys. km².

Podczas rewolucji kulturalnej 1966-1976 komuniści niszczyli chińską kulturę, sztukę, tradycję i religię. Wszechobecny terror Czerwonej Gwardii (hunwejbínów) kosztował życie i zdrowie dziesiątków milionów Chińczyków. W Pekinie zniszczono 4992 spośród 5843 obiektów zabytkowych. W 1978 r. potępiono rewolucję kulturalną i zrehabilitowano jej ofiary. Zaczęto kurs w kierunku gospodarki rynkowej wykorzystując osiągnięcia naukowe i technologiczne innych krajów, głównie Zachodu. Na zagraniczne uczelnie i instytuty wysyłano młodych Chińczyków, którzy po powrocie mieli zdobyłą wiedzę i znajomość technologii wprowadzić w Chinach. Gdy to zrobili, ich wynagrodzenie było wyższe niż na Zachodzie, więc nie opłacało im się „wybierać wolność”. Poza tym, w Chinach żyły ich rodziny. Chińczycy zapraszali giganty przemysłowe do inwestowania w Chinach, poznając w ten sposób zachodnie technologie. Efektem tej polityki uzupełnionej chińskimi inwestycjami w wydobywaniu surowców na całym świecie spowodowało, że Chin dokonały olbrzymiego postępu w technologii i nauce, co zobaczyliśmy podczas wyprawy KIK do Chin w 2006 roku.

Kontrolowaną turystykę zaczęto postrzegać jako źródło dochodów i element ocieplający wizerunek ChRL na arenie międzynarodowej, dlatego odrestaurowano lub odbudowano wiele zabytków zniszczonych przez hunwejbínów.



Cesarz modli się i składa ofiary na Okrągłym Ołtarzu.

Lecąc samolotem z Wiednia do Pekinu, z daleka, zobaczyliśmy szary smog osłaniający miasto i okolicę. W Pekinie nasz chiński przewodnik Dawid oprowadzał nas po mieście zgodnie

z programem. Jego imię Dawid, było imieniem na użytek turystów, bo jego prawdziwe imię, podobnie, jak inne chińskie wyrazy, przeciętny Europejczyk nie jest w stanie poprawnie wymówić. W języku chińskim, wyraz można wymawiać na cztery sposoby – w tonacji wznoszącej, w tonacji opadającej, w tonacji wznosząco-opadającej i tonacji neutralnej. A każda wymowa wyrazu oznacza coś innego.



Widok z Okrągłego Ołtarza w Świątyni Nieba. Ołtarz jest trzypiętrową platformą, której piętra symbolizują człowieka, Ziemię i Niebo. Na górnej platformie jest koło uważane za centrum całej Ziemi. Stał tu od 1530 r. Tron Nieba.



Chińskie Muzeum Narodowe na Placu Niebiańskiego Spokoju (Tian An Men). Na tym placu Mao Zedong ogłosił powstanie Chińskiej Republiki Ludowej, a 4 czerwca 1989 r. tragiczne zakończyły się protesty Chińczyków.



Zakazane Miasto. Złota Rzeka i marmurowy most.



W Zakazanym Mieście jest 9 999 budynków. Od 1421 r. było rezydencją 24 cesarzy. Zajmuje 70 ha i ma 8706 sal. Otocza go fosa o szerokości 50 m i wysokie na 10 m mury. Mogli w nim przebywać tylko cesarz z rodziną i urzędnicy.



Tron cesarski w Sali Centralnej Harmonii.



Smok – ceramika w Zakazanym Mieście.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z wyprawy KIK do Chin w 2006 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piech.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.